

Dziśający numer kosztuje jak zwykłe 20 groszy.

Nai. poczt. opt. rycz.

Numer zawiera 16 stron druku.

Wydanie: F

Cena numeru
w Krakowie:
na prowincji **20 gr.**

PRENUMERATA WYNOSI
W Krakowie bez odbioru zl 5/-
W Krakowie z odbiorzem zl 6/-
Na prowincji zl 6/-
Zagranica zl 10/-

ILUSTROWANY KURYER CODZIENNY

Rękopisów nie zwraca się.

Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski.

Naczelny Redaktor przyjmuje
w poniedziałki i soboty od 1-2 pop.

Telefony: 1168 8542 4456
Dla rozmów międzynarodowych Redakcji 8202.

Kraków, ul. Basztowa L. 18.

Konto czekowe Nr. 140.725 (Warszawa), 400.200 (Kraków)
Konto tyt. Ziemski Bank Kredytowy - Kraków

Oddziały: w WARSZAWIE, ulica Nowogrodzka 26, telefon Nr. 234-65 i 70-21 — w POZNANIU, ulica Gwarka 14, telefon Nr. 17-22,
w KATOWICACH, ulica Teatralna 6, telefon Nr. 23-28 — w LWOWIE, ulica Legionów 1, telefon 49-58, administracji telefon 7-97.

Rok XVII.

Kraków, środa 19 maja 1926.

Nr. 136.

Z tragicznych dni Warszawy.



1) Postój artylerii konnej w Alejach Jerozolimskich; 2) Na dziedzińcu Belwederu. Pod ścianą broni poległych obrońców; 3) Wojska rządowe ostrzelują z tarasu Belwederu wojska Marszałka Piłsudskiego; 4) Karabiny maszynowe wojsk rządowych w Alejach.

HEMORIN
CZOPKI HEMOROIDALNE

USUWAJĄ STAN ZAPALNY
ZMÍNĚJSZAJA KRWAWIENIE

ŁAGODZĄ BÓLE I SWĘDZENIE

POLECA WE WSZYSTKICH APTEKACH!

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁU CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNEGO d. MAGISTER KŁAWE, S.A., WARSZAWA.

DROGI WYJAZD DO KAPIEL zastępują „Vita”
kapiel à la Naumburg, Krynica, Polkerny. Do nabycia w aptekach i drogeriach.

1967



JOANA znakomita czekolada des érowa
POLECA * 1691
Fabryka A. Piasiecki S. A. Kraków

Blednice niedokrwistość usuwa, działa wzmacniająco, odtwarzająco, podnieca apetyt, nieocen. środek dla rekonwalesc.
Polservallo Mra Krzysztoforskiego
Wino chinino-zelaziste na maladze hlaapkiskiej. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. — Cena za Fl. 4-25 zł pół 2-40. We własnym interesie żądać wyraźnie Polservallo Mra Krzysztoforskiego. — Laboratorium chem.-farm. Mr. Krzysztoforski, Tarnów.

1747



Archiwum Państwowe w Krakowie

© digitalizacja: mbc małopolska.pl

Wypadki w Polsce, widziane przez pryzmat zagranicy.

Kraków, 18 maja.

W dwa dni po zakończeniu walk wielkopolskich, zaczynają już napływać wiadomości o tem, jak przyciąga opinja zagraniczna dokonany w Polsce zamach stanu. Nie wiemy jeszcze dokładnie co pisze prasa wielkich mocarstw zachodnich. Wiadomości stamtąd są dość bardzo urywkowe. Nie wiemy jeszcze również, jak zareagowały na wypadki Sowiety. Natomiast znane nam są już głosy Niemców, Czechów i Austriaków.

Prasa austriacka — jak to już kilka dni wcześniej zaznaczyliśmy — odnosi się w ciągu całego czasu zajętym sympatycznie do Polski. W artykułach żadnego z dzienników wiedenskich nie było widać radości z powodu wojny domowej, jaką nawiedziła Polskę.

Jedli idzie o prasie niemieckiej, to dzisiejsze okrzyki przedwczesnego tryumfu wydawała jej prawniczo-nacjonalistyczna część, zwłaszcza na prowincji. Reszta prasy zajęła natomiast stanowisko wysokującą, bombardującą, że nie miało dokладnych wiadomości o przebiegu wydarzeń.

Prasa czeska zachowała się poprawnie, jeśli idzie o artykuły redakcyjne, natomiast szerszy całym znanegi nieprawdziwych wiadomości i inspiruje najrozmaitsze, bardziej fantastyczne pomysły o podkładzie wypadków.

Jest rzeczą niewątpliwie charakterystyczną, że wbrew obawom, nigdzie nie rodestę się głosy, aby wyzyskać ciegiem położenie Polski dla jakiejś akcji, mającej na celu zamach na całość Rzeczypospolitej. Okazuje się, że alarmy, jakie w tym kierunku rozpuszczano wewnątrz kraju, były na szołecie przesadne.

Wszystkie niemal pisma niemieckie i niemiecko-austriackie podkreślają antyrosyjski front polityki Marszałka Piłsudskiego, zaznaczając równocześnie, że wedle ich opini, prowadzili by on w stosunku do Niemiec politykę pacyfistyczną.

Tak w prasie czeskiej, jak i niemieckiej, pojawiły się również pogłoski, iż ostatni zamach stanu dokonyany był w jakimś porozumieniu z dyplomatnią angielską, która życzyła sobie, aby Polska w swej polityce zagranicznej była czynnikiem antyrosyjskim. Notujemy lepiej, jako charakterystyczny objaw nastrojów bliskiej zagranicy.

Jeśli idzie o nasze możliwości kredytowe, to jest rzeczą charakterystyczną, że prasa, która dotąd many do dyspozycji, nie uważa, aby ostatecznie wypadki pogorszyły sytuację.

Bardzo charakterystyczne jest dalej zwrócenie przez niektóre dzienniki uwagi na bliski stosunek, jaki łączy Marszałka z hr. Aleksandrem Skryńskim. Dzienniki te, podkreślają pacyfistyczne tendencje obydwiu polityków na terenie polityki środkowo- i zachodnioeuropejskiej — i wyprowadzają stąd daleko idące wnioski.

W ocenie samej osoby Marszałka Piłsudskiego wszystkie pisma, które dotąd pośladamy, podkreślają zgodnie romantyczność jego postaci, pobudzając fantazję mas i podkreślają, że ostatni zamach stanu nie ma skonkretyzowanego polityczno-społecznego programu w myśl zasad jakiegś partii politycznej.

Poniżej przytaczamy kilka bardziej charakterystycznych opinii i pogłosek:

Z historycznych dni Warszawy.

(Oryginalna korespondencja „Il. Kuryera Codz.”).

Warszawa, 12 maja.

O godzinie 7 popołudnia wyszedłem z domu. Na ulicy ogromne podniecenie. „Nadzwyczajny dodatek”, wołały kolporterzy.

Nie kwapie się jednak do kupna, ponieważ wiem, że jest to nieciekawe wieczorne wydanie „Rzeczypospolitej”, nazywanie samowolne przez roznocielci „Nadzwyczajnym dodatkiem”.

Ale wtem na rogu Marszałkowskiej podechodzi do mnie jakiś panista w starszym wieku ze słowami:

— Którym tramwajem jedzie się na Nowosenną?

— Dnia wieczorą.

— To ja wiem, ale tam nie puszczają, ja tam już byłem.

— Kto nie puszczę?

— Wojsko Piłsudskiego. Ja zas mam dzieci, pan mi wygląda na silnego, więc niech mnie pan za prowadzi do domu, bo strzelają.

Ot, warjatka, pomyślałem, skrecając w bok.

W tej chwili słyszę głosy dwóch roboczych:

— Nasi mają tu Pragę i Zamek.

Jakby na potwierdzenie tych słów, słyszę z daleka salwę karabinową. A więc znowu się rozpoczęła się wojna domowa.

„Europa nie ma powodu do niezadowolenia”

Tak pisze „Neues Wiener Journal”

Wiedeński „Neues Wiener Journal” w artykule wstępny z 16 maja b. r. pisze dosłownie:

„Co się tyczy zewnętrznjej polityki, to przewrótek dokonany ostatnio w Polsce, nie obciąża absolutnie międzynarodowej sytuacji. Piłsudski jest przedstawicielem antyrosyjskiej myśli polskiej.

„Oczywiście, że faktu tego nie można wykazać obaw, że rozpoczęcie na lekkomyślne wojny z Rosją. Przypuszczać raczej należy, że usiłowanie jego pojęcia w kierunku tworzenia znanego „modus vivendi” z Niemcami, że dalej obcoy opieka mniejszości narodowej, by utracić w nich przywileje do państwa polskiego.

„W każdym razie należy spokojnie odczekać się nadziei, że polityka zewnętrzna Piłsudskiego będzie w każdym kierunku uzcważać. Europa nie ma najmniejszego powodu być niezadowolona z wyniku ostatniej polskiej rewolucji”.

Taktyka Marszałka Piłsudskiego i p. Skryński.

(P) Niedzielnego „Neue Freie Presse” w artykule wstępny, poświęconym rozwijaniu trudności, jakie się piętna przed nowym rajdem w Polsce, pisze m. in.:

„Byłyby rzeczą ważną, gdyby hr. Skryński objął ministerstwo spraw zagranicznych. Nawisko jego ma dobrą dźwig w europejskiej opinii publicznej, a jego doświadczenie przyczyniłoby się z pewnością do przyspieszenia normalizacji i usunięcia zdumienia pierwszego momentu.

„Hr. Skryński, który nie wziął udziału w rządzie Witosa ze względu na stanowisko, jakie wobec tego rzadko właśnie zajął Marszałek Piłsudski, trzymałby się też z pewnością polityki porozumienia, która obecnie bardziej niż kiedykolwiek stała się podstawą europejskiego bytu — i z nim razem mógłby nowy prezydent wystąpić przed Europą bez wywoływania wrażenia, że w Polsce rządzi szabata”.

„Piłsudski okazał w pierwszych dniach umiarkowanie i rozum. To co mogło być uważane za jego słabość: powolność, która spowodowała, że pozycje jego oceniano niekorzystnie, to w rzeczywistości było planowanym postępowaniem człowieka obliczającego, który pragnie jak najmniejszego przesiewu krwi. Wkrótce stanie się jasne, czy to stanowisko można uważać za zasadę jego całego działania”.

Wpływ Anglii na wypadki warszawskie.

Takie wieści rozszerzają Czesi.

(P) „Neues Wiener Journal” w depeszy z Paryża podaje:

„W czeskich sierach politycznych z wielką stanowczością utrzymują, że przewrót w Warszawie został zainscenizowany przy moralnym i finansowym poparciu Anglii (?)”.

Na chodnikach przystają tłumy, komentując zaszłe wypadki. Zwolennicy obu obozów obrzucają się obelgami, wygrzatą, kto to komu „popakował”.

Równocześnie przeszroni kupy zamkniętej skóry na amery, zasłaniając okna deskami i szluzami.

O godzinie 10 połowa Warszawy po Aleje Jerozolimskie jest już opowieszana przez wojska Marszałka Piłsudskiego. Bronią się jeszcze Cyrytada. Front wojny rzadowej ciągnie od Placu Zbawiciela po Belwedera i Aleje Ujazdowskie do Placu Trzech Krzyży i poprzez Mokotów i lotnisko, do zbiegu ulic Koszykowej i Nowogrodzkiej.

Przedepole obu frontów stanowi ulica Marszałkowska z przecinającymi ją ulicami.

Właściwa bitwa rozpoczyna się dopiero nad ranem dnia 18 maja. W powietrzu krużą aeroplany, grają armaty i karabiny maszynowe.

Pred każdą bramą stoją dostojnie wszyscy lokatorzy, zasłuchani w odgłosy walk. W raziach głośnych detonacji cała ta gromada rzuci się w panicznym popłochu do bramy, aby za chwilę znów wyłknąć na chodniku.

Po jezdni przewija się auta sanitarnie z ranymi i taksówki, ustawione we flagi Czerwonego Krzyża. Na Placu Zbawiciela buczą karabiny maszynowe. U wylotu ulicy Koszykowej widać okopane armaty. Pojawiają się także bojownicy cywilni z karabinami w rękach. O godz. 8 r. oddziały atakujące rozpoczęły odwrót w kierunku dworca Wiedenskiego.

„Zdecydowane antybolszewickie stanowisko Marszałka Piłsudskiego jest dobrze znane i sympatyczne rządowi angielskiemu, a to ze względu na skierowaną przeciw Rosji politykę okrążenia Chamberlaina”.

Prasa berlińska nie wie, co się dzieje na G. Śląsku.

(P) O tem, co się dzieje w Polsce, a zwłaszcza w najbliższym sąsiedztwie, bo na Górnym Śląsku, prasa niemiecka, zwłaszcza „Łas berlińska” jest zbyt dobrze poinformowana.

N. p. gdy „Vossische Zeitung” twierdzi, że granica górnosłaska została obsadzona przez wojska i formacje ochotnicze, to „Berliner Tageblatt” utrzymuje, że Górnego Śląska jest zupełnie ogolone z wojska, które rzekomo wyruszyły do Warszawy.

Co pisze o Marsz. Piłsudskim „Vossische Zeitung”?

Organ berliński „Vossische Zeitung” poświęca obszerny artykuł wyłącznie osobistości Marszałka Piłsudskiego i przedstawia społeczeństwu niemieckiemu dotychczasową działalność Piłsudskiego, zarówno włąc z czasów niewoli, jak i po utworzeniu nowego państwa polskiego.

Kim jest Piłsudski? — zapytuje dziennik niemiecki i taką daje odpowiedź:

„Pierwszy Marszałek Polski posiada te wszelkie cechy, jakie znamionują wielkich rewolucjonistów ostatnich dziesiątek lat. On to praco cicho przeciw caryczowowi, organizuje polski ruch wolnościowy, obraca w wojnie światowej roli talka, jak Masaryk i Benes, tylko bardziej czynna, był socjalista, podobnie jak Mussolini. Piłsudski jest największą i najsmiejszą osobistością dzisiejszej Polski”.

Po skróceniu znanego dobrze wszystkim w Polsce życiorysu Piłsudskiego z czasów jego młodości, jego działalności rewolucyjnej w dawnej Kongresowej i organizacji drużyn bojowych do walki o niepodległość Polski, opowiada autor artykułu,

„że niedługo po wybuchu wojny Piłsudski spostrzegł, że interes jego wojska nie zgadza się z interesem państwa centralnych w wojnie z Rosją i dla jego szybko wynikły między nim a sztabem austriackim nieporozumienie.

„Bezustannie podnosił i żądał Piłsudski od rządu austriackiego rozwiązania sprawy wojska polskiego w duchu zupełnej niepodległości państwa polskiego, a odpowiadając na to żądania było odebranie mu przez sztab austriacki komend nad legionami, w końcu internowanie Piłsudskiego przez władze niemieckie za akcje antysemicką i antyaustracką w stworzonych przez siebie legionach, jak również szezoną wśród społeczeństwa polskiego. „Internowanie Piłsudskiego wzmacniło jeszcze bardziej jego popularność wśród najstarszych warstw ludności, a gdy po załamaniu się państwa centralnych niepodległa Polska powstała w dawnych swych granicach na zachódzie i południu, Piłsudski rzeczywiście na życzenie całej ludności objął

Na Marszałkowskiej, u wylotu Wilczej, leży typowy bojówiec, za nim żołnierze. Dowodzi oficer w cywilu z orderem „Virtuti Militari” na pierścieniu.

Stoi po murowem cukerni Sokoła.

W tej chwili kula trafia bojówca na prawej flance, a równocześnie następuje ogłuszający wybuch, spowodowany eksplozją granatu ręcznego w kieszeni ramiona.

Karabin wypadła mu z ręki.

Z miejsca jednak schwyciły broń podnośny i rozboczą, zajmując opuszczony posterunek.

Zachowując natomiast żołnierz bardzo nieperne.

Pod wieczór sytuacja jest niezmieniona. Wójsc Marszałka Piłsudskiego umacniają się na linii Alei Jerozolimskich.

Na przedpolu krążą patrole cywilne, wzywając do zamykania okien. Na wszystkich przejazdach Marszałkowskiej słychnie chłodnostrzelanina.

Jestem głodny. Ale jako się rzekło, wszyscy sklepy pozamykane. Na Wilczej otwarta tylko jedna kawiarenka, w której niestety niczego dostępne już nie ma. Kto żyje bowiem, robi zapasy.

Siedzimy więc apatyczni przy pustym stole.

Jutro się rozzrysujemy — mówi dowódca „Piłsudskiemu idzie na pomoc generał Rydz-Smigły z Wilna na okole 50 tysięcy chłopów.

— A w Poznaniu moszczę sto tysięcy żołnierzy — informuje jakis żadywny jegomość. Są już w Sochaczewie.



Ostrzeliwanie domów w Warszawie.



W czasie walk warszawskich rozległa się pogłoska, jakoby „Jaszyści” ostrzeliwali oddziały Marszałka Piłsudskiego z domu przy ul. Marszałkowskiej nr. 108. Artyleria Marszałka Piłsudskiego dala do tego domu strzały, który wybił w ścianie wielki otwór.

stanowisko Naczelnika Państwa i przez cztery lata na niem pozostawała.

„Popularność, jaką Piłsudski się cieszy w przeważającej części narodu i armii, porównać można chyba tylko z popularnością Massaryka, również twórcy państwa czeskiego. Prawica zwalcza go jako rzekomego socjalistę, lewicową, jednakże nie jest on zupełnie człowiekiem partii, a swój prestiżegawzdziecza właśnie temu, że potrafi stanąć ponad wszelkimi partiami, występując nawet przeciwko interesom partii P. P. S., z której hajdż co bądź wyszedł. Otoż on jest aureola i nimbusem oswobodziciela Polski i wyjątkowym twórcy dzisiejszego państwa polskiego”.

„Zamach stanu Marszałka Piłsudskiego można określić jako pułk lewicowy. Jednakże jest prawie pewne, że Piłsudski nie zaprowadzi dyktatury lewicowej, jakkolwiek stoi blisko umiarkowanych socjalistów, podobnie zresztą, jak to było z Mussolinim, który przecież swą karierę rozpoczął również jako socjalista”.

„Interesująca będzie polityka zewnętrzna pod rządami Piłsudskiego. Opowiada-

ja, że wpływ angielski w czasie zamachu stanu Piłsudskiego, nie był bynajmniej nieznaczący. Poselstwo angielskie w Warszawie uważało Piłsudskiego za potężną jednostkę i za poważny czynnik polityczny. Piłsudski zyskał tą popularność w dyplomacji angielskiej za swą skuteczną walkę przeciw Rosji”.

Niema mowy o interwencji zagranicy*

Radio z Paryża.

Nakoniec warto podać informację popularnego dziennikarza wieńiec „Die Standu”, który po podkreśleniu pacifistycznego stosunku Marszałka do zachodnich i południowych sąsiadów Polski, zamieszcza również radio z Paryża, zastanawiające się nad kwestią ewentualnej interwencji zagranicy w sprawie walk wewnętrznych w Polsce.

Radio to, pochodzące jeszcze z czasów trwania walk, oświadcza, że rząd francuski uważa, iż niema prawdopodobieństwa, by zagranica zdecydowała się na interwencję w Polsce. Rząd francuski jest tego zdania, że naród polski ma swoje wewnętrzne sprawy sam rozstrzygać!

Straszny bilans. Około 302 zabitych, przeszło 1000 rannych.

Warszawa, 16 maja.

Bość zabitych i rannych wynosi według ostatnich sprawdzonych wiadomości 302 osoby, ponadto przeszło 1000 rannych, niektórych z nich nie da się już uratować przy życiu. Gazety warszawskie drukują od kilku dni listy ofiar, pośród których znajdują się liczone nazwiska oficerów, poległych w bratobójczej walce.

Miedzy innymi zginęli: Szczepan Olechowicz, por. 1 dywizjonu artylerii konnej, Antoni Stefan Szymański, rotmistrz 1 pułku szwoleżerów z 2-go szwadronu samochodów pancernych, Jerzy Zygmunt Stelmiaszek, por. 1 pułku art. przeciwlotniczej, Aleksander Giziński, oficer szkoły podchorążych, Lucjan Nadrowski, kapitan 21 p. p. Ryszard Pełkowski porucznik, Tadeusz Frank Własiewski

podpułkownik, szef sztabu dyw. 3 p. Leg. major Dwojakowski, Kazimierz Giziński porucznik szkoly wojskowej, Bazyli Jerzy, kap. lotnictwa, Niekradziec kapitan 1 pułku lotników, Konstanty Koziello, major 1 pułku lotników, Stanisław Ziembowicz sierżant szwadronu przyboczego p. Prez. Rzeczypospolitej.

Wśród rannych oficerów znajdują się następujący: Józef Jakubik kapitan wylek łączności, Henryk Giepielak major dep. 7 M. S. W., Leon Strzelecki, major 1 pułku szwoleżerów, Ryszard Zymarski major dep. 5 M. S. wojsc., Józef Rau, Raugiewicz, kpt. 1 pułku art., Marian Faraszewski, kpt. 1 pułku lotn., Mieczysław Chodak kpt. 57 p. p., Zygmunt Bobowski, por. 10 p. p., Piotr Przybylski, por. 68 p. p., Władysław Spirydowicz, por. 80 p. art. pol., Mieczysław Kowalski, por. 37 p. p., Władysław Zieliński, kpt. 82 por. W. szk. woj. Leonard Komar, 1 pułku lotn., Władysław Siennicki, por. 87 p. p., Kazimierz Lewicki por. 2 pułku lotn. (Kraków), Jan Górecki, podpor. of. szk. inż. Józef Zieliński, podpor. of. szk. inż., Seweryn Budziszki, chorąży dow. 2 dyw. kawal., Józef Rogacz, Stefan Kazimierczyk, chorąży 58 p.

Z pośród cywilnych pręg maszki b. premiera, obecnie prezesa teatrów stolicznych, p. Artura Śliwińskiego, zgromiły: dr. chem. Karol Bekier, Antoni Paweł Malinowski, wiceprezes korporacji studenckiej „Arkoja”, Andrzej Glinicki student Uniw. Jag., członek korporacji „Sarmacia”, Kazimierz Zyliński, student politechniki, Mieczysław Bem, drużynowy drużynu harcerskiej, Edward Ratajaki, referent ministerstwa spraw zagranicznych.

53 polegli nikt dołączał n'e roznoznał.

(O.) W kostnicach szpitali warszawskich znajdują się zwłoki 53 osób zarówno wojskowych, jak i cywilnych, dotychczas przez nikogo niezidentyfikowanych.

Dzień żałoby narodowej w Warszawie.

Bez teatrów i muzyki.

(O.) Wczoraj, w poniedziałek, jako w dniu żałoby, zawieszono w Warszawie przedstawienia we wszystkich teatrach miejskich i prywatnych.

Komisariat rządu wydał polecamie, aby orkiestry we wszystkich lokalach publicznych były nieczynne.

Pogrzeb żołnierzy-żydów.

(O.) Na cmentarzu żydowskim przy ulicy Gesielej odbył się wczoraj w niedziele o godz. 4 popoł. pogrzeb 10 szeregowych-żydów, poległych w ostatnich walkach.

Udział w pogrzebie wzięli: min. spr. wewn. Młodziejowski, komendant miasta gen. Tokarzewski, ko-

Komendant rządowych eskadr lotniczych



Gen. Włodzimierz Zagórski, b. szef lotnictwa, kierował akcją lotniczą po stronie rządu. Część prasy warszawskiej zarzuca mu, że gen. Zagórski do ostatnich chwil bombardował osobiście wojska Marszałka Piłsudskiego, skutkiem czego zniszczył wiele domów i spowodował ofiary wśród ludności cywilnej.

— No dobrze, ale mnie się jeszcze chce — konklujuje wysunęta panienka — może kto ma bułeczkę?

— A jakże, bułeczki, który tu buki wioź? na taką strzelanie. Każdemu życie mile — odpowiadają sklepikarza.

W tej chwili stała się rzecz nieoczekiwana. Drzwi sklepiku otworzyły się. Buchnął przed niego ogień salwy armatniczej, a rówemcośnie, jak w „Ojcu zadumionych”, wsunąła się do wnętrza, nóż głowa wielbłąda, jaką ryza postać z worenem na plebach. Nazwijmy ją Mojżesz Wielbłąd.

— Ja tu przywiódź świeże pieczywo.

Przyjeliśmy gościa z otwartemi ramionami. On zas usiadł ciężko i odychał.

— Jak się pan tu dostał?

— Ja tu przejechałem z bułkami przez boczne ulice. Mnie zatrzymali, to ja im powiedział, że ja jestem całkiem neutralny, co ja się nie biję ani z wojska pana Witosa, ani pana Piłsudskiego. Ja tylko wiozę trochę pieczywa dla gospodne ludzie, co chcem jeść.

— Bardzo to ładnie z pańskiej strony, niech Pan Bóg zapłaci.

— Jabym wolał, żeby mi panu zaraz zapłaciła.

— Kiedyindziej panie, dzisiaj weźmę na kredyt.

— Jaki kredyt? Dzisiaj, na te czasy, niema żaden kredyt.

— No, a co tam z dolarem — zagałęzuję się.

Gospodzio blysnęły oczy, rozołożył ręce nerwowo, potem skupił wszystkie palce i skrywał się.

— Pan się pyta, co słyszać z dolarem? Dolara to ma bardziej delikatne natury. On nie lubi takie historie ze strzelaniem, ze zabijaniem. A że on to nie lubi, tak on sobie zaręcza podskoczył na trzymanie.

Tu przerwał, jak dobry mówca, badając efekt słowa.

Ze jednak mieliśmy miny nijakie, więc szybko dodał:

— Ale pan może dać dwadzieścia i trzydziestych złotych, to pan dolara nie dostanie. Kto panu da dolara?

I Mojżesz Wielbłąd wyszedł, a ja za nim. Na rogu gromada ludzi. Ktoś czyta głośno dodatek „Kuriera Porannego”. Znajoma twarz. Jako żywo, poznaje pana Rentgena, słynnego pisarzaka z „Perskiego Oko”. Koncertuje pod golem nieban z gazeta zamiast gitary w ręku, słuchany przez wszystkich z zapartym oddechem.

Jutro decydujący atak.

Wymykam się na Marszałkowską. Poprostu uśnia szkłem. Setki szaby powijających. Na demach ślady kuli. Na umrach już są pierwsze ogłoszenia nowych władz. „Wzywa się do zamknięcia okien i balkonów... General Dreszer”.

Przez ulice przechodzą patrole, wołając: „Założyć okna”.

— Zamknąć to okno, do cholery!

Zadnej odpowiedzi. Patrol bez ceremonii wali okna z karabinów.

Dnia 14 nad ranem rozworzą na nowo bitwa.

Przerwała lufa armat. Wojska Marszałka Piłsud-

skiego idą naprzód. Godzina 5'20 popołudniu — Belwedera wieły.

Tank „Stal” sforsował barykadę w Alejach Ujazdowskich.

O szóstej dosłownie cała Warszawa rusza w Aleje. Po jednym walają się poprzewracane ławki. Wszystkie lampy porozbijane. Druty tramwajowe przerwane. W parku stanowiska wojsk rządowych znaczący i trupy. Cała jedzdnia usiana gałzakami pochylanymi przez kule. Wśród tego zniszczenia powiewają majestatyczne sztandary polskie sztandary żaglowe. W Alei Róż rozpoczęły się flagi gwiazdista Stanów Zjednoczonych, zdając się mówić: „Możecie się bić pomiędzy sobą, ale biada was, jeżeli ten sztandar zmieściły”.

Na ulicy Koszykowej granat ziemiołomny kryty balkon w domu Nr. 39 i zabił trzy kobiet. Leżą w bramie. Na chodniku siwe włosy i rozprysnięty mózg.

Pojeździła trupiarka.

Z krańców miasta słyszać kanonadę armatnią. Mijają kościoły. Nabożeństwo mające skończyć. Ksiażki intonują:

„Z dymem pożarów z kurzem krwi bratniej, Do Ciebie, Panie, biże ten głos, Skarga to straszna...“

Tłum podchodzi do słów, które mieszą się ze smutnymi szlochem i potężnym akompaniamenem organów.

W oddali grają armaty.

Jan Lankow.

mieszcz rzadu gen. Sławoj-Składkowski, z ramienia D. O. K. pułk. Mazur oraz inspektor policji państowej, Charkiemagne.

Astrowy na oddaniu ostatniej połyki poległy kompania honorowa 21 p. p., która podczas wyprawienia zwróciła się cmentarnej bóżnicy prezentowała broń. Oficerów wojskowych odgradała marsza żałobny.

Nad mogiła przemawiał min. Młodzianowski, pułk. Mazur, oraz prezes ZW. invalidów żydowskich.

Na pogrzeb przybyły obyczajne tłumy publiczności, jak,że policja zmusiona była unosić się z cmentarza i przyległych ulic.

W ciągu dnia odbywały się również pogrzeby zabitych przez zabójcę kule żydów cywilnych.

Działalność Pogotowia ratunkowego.

Trzy samochody pogotowia: „Januszka”, „Samarytanin” i „Żołna” są naszkodzone od kul.

Karetki pogotowia niejednokrotnie przejeżdżały oba fronty bojowe pod ogniem, przenosząc na ul. Mokotowską w karetce „Samarytanin”, w której znaj-

dował się dr. Pieśniak, został zabity lekko ranny żołnierz.

Fałszywe pogłoski.

Warszawa. (AW) Zapraszamy tu pogłoskom o zamordowanej śmiertelnie pułk. Paszczewicza, komendanta szkoły podchorążych, jak również o śmiertelnej pułk. Modelskiego, dowódcy strzelców kaniowskich, pułk. Ocieckiewicza, oraz adjutanta p. Prezydenta Kazimierza Soltana.

Żona senatora Buzka nie strzelała — pos. Wierczak nie aresztowany.

(o) Wczoraj wieczorem innemu podano wiadomość o aresztowaniu żony senatora Buzka, która jakoby musiała strzelić z okna do żołnierzy. Okazało się jednak, że pani Buzkowa umieszcza się pom. Warszawą i oczywiście nie mogła strzelić do żołnierzy w Warszawie.

Podobnie nieprawdziwa jest wiadomość o aresztowaniu posła Karola Wierczaka, który od typodnia leży poważnie chory.

Pałac w Wilanowie.



Lewa schwały pałacu w Wilanowie, w którym spędza noc Prez. Rzeczypospolitej Wojciechowski i członkowie gabinetu W. Witosa.

Szkody materialne w Warszawie nie tak wielkie.

(e) straty i szkody materiałne tramwajów warszawskich obliczono ogółem na 350.000 zł.

Straty liczne w maju w miejscowościach (łatańskie itp.) wynoszą około 30.000 zł.

Zniszczone są częściowo plantacje miejskie.

W inspekcjach i szkoleniach miejskich wycocono 2000 asyów.

W Alejach zmieszczono 80 ławek.

Do obliczenia szkody w bruku i chodnikach nie przystąpiono.

Nie obliczona jest jeszcze taka szkoda w majątku prywatnym — kota zapewne będzie nie większa, niż w miejscowościach.

Stajnie wyścigowe pod gradem kul.

W ciągu dni ostatnich stajnie wyścigowe na polu Mokotowskim zmazyły gorące chwile. Znaliźły się one w sferze ognia. Kule wciąż uderzały w budynki.

Jeden z chłopców stajennych, Pasternak, pracownik stajni p. Urszelskiego, wychwytywał nieopatrznie głowę za bramę, zbytka ciekawość przyczyniła się do zdemolowania.

Wspadające do stajni kule zmazły trzy konie. W ich liczbie znajduje się „Tęcza”, ugotowana w skryjce.

Ponadto rany odniosły dwa dwułalki, z 7-go pułku ulanów i p. Minnego.

Aresztowanie świętokradzcy w Szkoła podchorążych.

Na pół godzinę przed podaniem się Belwedera, żołnierze i ochotnicy zajęli szturmem gmach szkoły podchorążych.

Na kamieniach schodkach zadudniły kroki. Zdobywcy rozbijali się po korytarzach.

Jeden z szeregowców, wchodzący do kaplicy miejscowości, nie na I przejrzu, ujrzał scenę niemoralną.

Jakieś stbi rozbijały kolba od kabaniów ołtarzy, zamiastko ścieżek kielichy z cyborium.

— Sto! Ręce do góry!

Świętokradzcy usłuchali. Karabin stoczył się po stopniach ołtarza.

Niedźwiedź wyprodukowano z Podchorążów. Oficer oddał go pod opiekę żandarmów, których po stwierdzeniu faktu świętokradztwa potomu zatrzymali się z pomocą.

O godzinie 7 wieczoru złodzieje powróteli do urzędu śledczego. Eskorte tworzyły dwa żandarmi z bagietami na karabinach.

Dochodzenie ustalito, że aresztowany jest Feliks Grzesiński, zamieszkały w Pułtusku. Skąd doszedł do karabina powiedzień nie chce.

PODZIĘKOWANIE.

JWielmożniejszemu Karolowi Dworzaninem, lekarzowi a Kęt, za trosekliwą, przyjacielską i bezinteresowną opiekę lekarską w czasie choroby naszego Męzcza 1-Ojca sp. Walentego Woźnika, składa serdeczne podziękowanie
1926

Żona z rodziną.

Podziękowanie.

Dnia 16 maja br. zgubiłam koleżkę brylantową w kamieniach na plantach WP. Bialasz, które to koleżki należały pp. Mohler z Synowic, zajęci w tejsie kwaterami i zdomenowali je w właścicielu firmy. Po zgłoszeniu się mego drugiego, właściciel wrócił mi natychmiast zgubę, za co wspaniałym panom ta droga niejednocześnie dzieki składam.

Wechsler.

Dzięki taniości, mechaniczne obuwie marki „**Stoń**” nosi teraz prawie cała Polska. 1881

„SAPOMENTHOL MATULI”

od lat 20 stary, jako najstarszegi naszlewanie w cierpieniach reumatycznych i t. p.
Do nabycia w aptekach i drogarniach.
Wytwarz. EUG. MATULI fabryka środków lecz. Skła z ogr. odpow. w Krakowie. 4706

PAPIERY DO PAKOWANIA

SUPERIOR CZESKI 514

BERNARD RATZ, KRAKÓW, Potockiego 3. Tel. 4256

KRYSZTAŁ W SOBOLEWSKI
JOBO KRAKÓW RYNEK 7-
poleca:
CUKIERKI WYBOROWE
CRYLAŻOWE KWAŚNE MIĘTOWE
W 60 ROŻNYCH ODMIANACH.

KATOLICKA WYTÓRNIWA DYWAŃOW

Przemysł polski popierajmy!
Niezmiernie ważne dla Małopolszczek robót ręcznych w Zduńskowiskach i na wali.

1931

NAUKĘ

wyrobu dywanów strzyżonych

bez warsztatu

na trykotne użerzadzamy w każdej miejscowości z dostawą materiałów i wzorów, w tym

żelazne i żelkowe korzytki, żakardy, wełny, amerykańskie i angielskie kolory, osnowy i kremki szerokości od 50-350 m. i wzorami ogromnym wybór.

Ceny konkurencyjne! — Rozpoznane roboty z wzorami wykroje się odwrotne.

Także kredy, stopy, wzory do wyrobu dywanów.

Do wyrobu dywanów żelkowych, żelaznych, użerzadzanych i in.

— Na zamówienie każda wielkość dywanu, dywaniki, poduszki i t. p.

— Wykonanie artystyczne — Udogodnienia i ulgi w zakładach Zamiejscowym odpowiedź odwrotna po złożeniu zapisów pocztowych!

„SMYRNAPERS”

KATOLICKA WYTÓRNIWA DYWAŃOW

M. GÓDZISZEWSKA

KRAKÓW, UL. PIJARSKA 5III.

Napad tłumu na komisariat policji w Łodzi.

(ms-i) W sobotę popołudniu na Górnym Rynku w Łodzi zebrała się grupka podejrzanych osób, większość których kilku zaczęło podburzać do czynnego wystąpienia. Tłum powoli wzrósł do około 600 osób i w chwili, kiedy ulica przechodziła oddział „Strzelca”, podbity przez agitatorów, rzucił się na szeregowych oddziału, starając się ich rozbroić. Pezeczyk napastnikowi wysiągnął kilku policiów. Tłum rzucił się wówczas na policję, która widała przed sobą konny oddział policyjny. Tłum zatrząsknął dzielnych policjantów kamieniami. Policianci dali salwę i w tej chwili tłum lawą ranił się na nich i kilku rozbroił.

Wobec niemożliwości dalszej obrony, policjanci schronili się do najbliższego komisariatu przy ulicy Rzgowskiej.

Skuśkiem salwy został zabity 22-letni Zbigniew Sewiński, notariusz młodszy, oraz kilka osób odniósło lekkie obrażenia.

O godzinie 6 wieczoru tłum znowu zaczął gromadzić się na Górnym Rynku i podbijać przez agitatorów, ruszył w stronę 13-go komisariatu, gdzie skryli się policjanci, zatrzymując po drodze tramwaje i demontaż je.

Znalazły się przed komisarietem, tłum rzucił kamieniami w okna, usiłując dostać się do wnętrza.

Policja, nie mając rozkazu strzelania, trwała w nienowym wyczekiwaniu, gdy tymczasem motocze zaspypał budzenie gradem kamieni.

Wczesnia sytuacja stawała się groźna. Wówczas dywanu zwiadomiono telefonicznie komendę policji, która poleciła użycie broni, wysyłając jednocześnie do miejscowej komendy nadzoru ruchu policyjnego i posterunku policyjnego i zatrzymał go. Na miejscu zarządzono wysłanie policyjnej i wojskowej.

Po okrytym rozmowie policyjanci, ukryci w podwórzu domu, dali salwę, wskutek której zostało zabity 22-letni Józef Girek, również notariusz młodszy. Tłum po temu przyjęciu zaczął się cofać i rozdrożny został ostatecznie przez konny oddział policyjny.

Główne agitatory zasiliła, a mianowicie: Zygmunt Ujejski, braci Henryka i Józefa Grzeszczewskich, oraz Marię Henszlak, aresztowano i osadzono w urzędzie śledczym.

Dalsze aresztowania wicherzyli, przeważnie wycisków i osobników karanych, trwały.

**Nowi ministrowie.**

- 1) Prez. min., dr. Bartel.
- 2) Kier. min. skarbu, Czechowicz.
- 3) Kier. min. handlu i przemysłu, Gliwicki.

1912 Siostra Mary Pickford w przecudnym obrazie „Uwiedziona” dzisiaj w Kino „SZTUKA”.

Zmiany na wyższych stanowiskach w wojsku

Kraków, 18 maja.
W związku z ostatnimi wypadkami, na wyższych stanowiskach w armii nastąpiły już lub nastąpią jeszcze mają powne zmiany personalne.

Szefem sztabu generalnego został gen. Burghardt-Bulski, dotychczasowy szef oddziału III tego sztabu, jego zastępca zaś pułk. Sczaniec-Wieczorkiewicz.

Szefem gabinetu ministra spraw wojskowych zostaje podpułkownik Beck Józef, b. attache wojskowy w Londynie — w miejsce gen. Szpakowskiego.

Szefem departamentu sanitarnego M. S. wojsk ma zostać pułkownik-lekarz Kollat-Szczęsnicki, dotychczasowy szef sanitarny D. O. K. Warszawa — w miejsce gen. Składowskiego, który został komisarzem rządu na m. Warszawa.

Szefostwo sanitarnie D. O. K. I obejmie gen. lek. Kawaliński, dowódca baonu sanitarnego.

Dowództwo Cytadeli warszawskiej powierzone zostało przejętowo gen. Fabryczemu, dowódca dywizji zamojskiej.

Z wielkich kuźnic Europy.

Sprawa mandatów do Rady Lig Narodów. — Koniec strajku generalnego w Anglii. — Przesilenie gabinetowe w Berlinie.

Kraków, 18 maja.
(xy.). Komisja Rady Lig Narodów o południowych obradach odwołała w sprawie formalnej dyczy w sprawie mandatów stałych do następującego zebrania (które nastąpi zapewne za miesiąc), ale faktycznie załatwia już całkowicie problem reorganizacji Rady.

Wobec stanowczego sprzeciwu lorda Cecila przeciw powiększeniu liczby mandatów stałych, nie ulegając już wątpliwości, że liczba ich pozostanie ujemioniona — i wynosi będzie pięć (Francja, Anglia, Włochy, Japonia i Niemcy). Natomiast liczba mandatów niestalych doznała powiększenia. Ogółem z 6 na 9. Rada Lig składała się będzie z 14 członków. Wobec powyższych postanowień zasięgających, ani Hiszpania nie mogła liczyć we wrześniu na uzyskanie stałego miejsca, którego w marcu ink. stanowczo zdobyła. Widziany razem w tym obrocie sprawy niebezpieczny moment dla obrad koniencji i w ogóle dla rozwoju Lig Narodów, zdaje się jednak, że w drodze pośrednich układów znajdzie się sposób na steplenie ostry ząbek Brytanii i Hiszpanii (jak poniżej) we depeszy donosu naszej korespondentki. Brytania już zrezygnowała z stałego mandatu) — minowice oba te państwa otrzymują gwarancje, że ich mandaty nie będą, po upływie trzech lat, przeznaczone do drugiego powtórnego (wyjątkowego) wyboru, zatem mandat formalnie nieistniejący, zamieniły się faktycznie w stały.

Polska, jak donieliśmy, ma wszelkie widoki uzyskania we wrześniu mandatu niestalego. Delegat polski min. Sokal, w deklaracji swojej, która wywarła dobry wrażenie, nie zajął miejsca formalnie stałego dla Polski, lecz wykazywał konieczność, aby Polska reprezentowana była stale — i staną na stanowisku, ze Rady Lig, jeżeli Ligach chce żyć i działać, winna stać się pełna reprezentacja sił, interesów i zagadnień międzynarodowych, a zatem musi być powiększona. Delegat polski poparł koncepcję Anglii, Francji, Belgii i Czechosłowacji, żeby Rada Lig składała się z 14 członków.

„Doświadczenie siedmiu lat — powiedział w zakończeniu minister Sokal — wykazały konieczność posiadania w Radzie, obok stałych członków, stałej reprezentacji państwa, niespotykanej związków z wielkimi zasadniczymi międzynarodowymi, od których zależy utrzymanie pokoju. Te same doświadczenia wykazały konieczność zabezpieczenia, przy pomocy systemu rolementu, reprezentacji w Radzie grupom państw geograficznych lub innym, jak również reprezentacji poszczególnych państw, których obecność w Radzie uznana będzie za niezbędną przez Zgromadzenie. Tylko liczba 14 może zaspokoić te konieczności.”

* * *

Angielski strajk generalny, wywołany z jednej strony ciężkim gospodarczym położeniem zaspalnych węglowych, z drugiej strony dążeniem o utrzymanie płasztorników w ich obecnej wysokości (a właściwie o utrzymanie obecnego standardu of life robotnika węgla), bo zniska płasztornik w przemyśle głównym pociągałaby za sobą niechętnie zmianę w innych przemysłach) — zakończył się kompromisem dn. 12 lip. po 12 dniach walki — na skutek formuły, opracowanej przez sir Herberta Samuela, przewodniczącego Królewskiej Komisji Węglowej, przyjętej także przez Baldwina w imieniu rządu, jak przez kierującą strajkiem radę generalną związków zawodowych.

Na podstawie tych propozycji strajk generalny został edwolany. Rząd ma kolejno przyjąć pomoc finansową w wysokości 3 milionów funtów (czyli 60 milionów marek niemieckich). Dla regulowania spraw dnia, pracy i wysokości płacy w przemyśle węglowym powołano zostanie specjalnej państwa komisji płacy, złożonej z przedstawicieli pracowników i robotników. Płace mogą wprowadzić niewielką redukcję, w przyszłości, ale tylko pod ogólnym warunkiem, jednakże zusterzono zo-

sprawie rozpoczęcia flagowego), za którym to wnioskiem głosowały także komuniści i Niemcy przeciwzący przesileniu gabinetowemu, który prześladował się, bo w Reichstagu niemieckim jak i w kilku innych parlamentach stoją prawica, ani lewica nie rozpoznawała odpowiednią większość głosów i nie mogła dojść doń, aby skierować rydwan pałkowy w zdecydowanym kierunku.

Dr. Luther nazwał się z dumą „niepolitycznym kanclerzem”, rozumiejąc przez to, że reprezentuje ponadpartyjny narodowy kierunek, ale faktycznie w polityce wewnętrznej stosował się do życzeń nacjonalistów, w polityce zagranicznej opierał się na republikańskich stronniczkach. Rząd lwiątki między ewangeliczą a lewicową duszą kanclerza i jego b. niezręcznie postępowaniem w sprawie flag — spowodowało upadek dr. Luthera. Przyznała mu w Niemczech zasługę ze przeprowadzili sanację finansów niemieckich i umożliwiły politykę lokatorską, ale (za strony republikańskie stronniczkę) zarzucają mu, że ze miał zrozumienia dla nowożytnego ducha Niemiec.

Po upadku Luthera sytuacja jest b. niejasna. Znowu (ze strony demokratów) podjęto zostały zabiegi w celu wskazania wielkiej koalicji i, pozytywnie także socjalistów dla rządu, aby rządowi zapewniały znaczną większość. Ale przesilenie trwa — i nie widać jeszcze drogi wyjścia.

Brazyli'a, ku ogólniej sensacji, zrezygnowała ze stałego miejsca w Radzie Lig! (Originalny telegram „Ilustr. Kuriera Codz.”)

Geneva, 17 maja. Istnieją wszelkie dane, że na połowej konferencji delegatów Brazylii z lordem Clemensem, delegat Brazylii oświadczył, iż Brazylia zrezygnuje ze stałego miejsca w Radzie, godząc się na miejsce niestale, z zapewnionym ponownym długoterminowym wyborem. Natomiast Hiszpania podtrzymuje uparcie swe rewidynowanie i żąda stałego miejsca.

Ustępstwo Brazylii jest sensacją dodaj jeszcze nieznaną, a więc niekommentowaną.

W kwestii Polski stwierdzamy pewne trudności stanowisko Włoch, które ze względu na nieuchętowanie się Niemcom, utrudniałe należyte sformułowanie gwarancyjnego długoterminowego mandatu w Radzie dla t. zw. „drugiej kategorii” członków Rady.

Azel.

Filmy współczesne.**Antytezy.**

Polska jest typowym krajem antytyzu. Tańc w środowisku przeciwników wybierają kalka morskie drastycznych.

W miastach co drugi sklep to bank — ale nikt pieniędzy.

Pola nasze urodzajne, jak czarne grzyby — a ludzie mają gęsi.

Każdy z nas jest politykiem — ale najbardziej w rzeczywistości o polityce.

Nikomu się nigdy nie spiechy, ale nikt nigdy nie ma czasu — gdy chodzi o pozytyce.

Łuk w Polsce mamy przemysłowych ludzi, tylko nie mamy przenoszących.

Kurdy mówią bliźniemu „badam do nóg”, a myślisz o podstawieniu mu stolika.

Tyle jest u nas bohaterów — lecz nikt nikt nie ma odwagi cywilnej.

Co drugi człowiek to lekarz, a jak trudno właściwie o dobrego lekarza.

Jesteśmy ludźmi, którzy majątkowej płynią, a cierpiemy na brak floty w obu znaczeniach.

Tommy.

Czy możemy przedłużyć życie ludzkie?

Opinia profesora Richeta.

Pariz, 15 maja.

(—) W ostatnich latach zauważają się wysiłki władz medycznych celem odmłodzenia organizmu ludzkiego, a tem samem przedłużenia naszego życia.

Interesująca tedy rzecz jest zapoznanie się z poglądem, jaki w tej kwestii wygłasza egzylkta laureat Nobla, prof. Karl Richet, właściwy twórca serologii. Prof. Richet powiedział: „Nie tylko niesamowita rzecz jest przedłużenie życia ludzkiego o jeden dzień, ale nieniema na razie możliwości, aby się to w przyszłości udało mogło! Zresztą nie byłoby to tak pożąданie dla ludzkości, gdybyśmy istotnie do takiego stopnia rozwoju doszli.”

Kiedy ja w roku 1887 dawałem podwaliny serologii nie przyszło nigdy na myśl, aby kiedyś w przeszłości do moich wynalazków można było nawiązać tak fantastyczne nadzieje. Fizjotomie wygłosił twierdzenie, że normalne życie ludzkie obejmuje okres 100 lat, a Miesiącznik bez dalszych dowodów twierdził to przyjął! Obaj opierają się na tym fakcie, że wielu ludzi dożyło tego wieku, a jeżeli przeważające ludzie umierają wcześnie, to z powodu związków obrzeż lub chorób. Wnioskę, jaki ci dwaj uczeni z tego wyciągnęli, wydaje mi się nieco dziwnym. Powiadają oni: „Każdy, komu się uda uchronić od gruźlicy raka, zapadenia płuc, uremii, zwarczenia arterii i chorób infekcyjnych, powinien żyć przynajmniej 100 lat.”

Teoretycznie może to być do pewnego stopnia słuszne. Nie należy jednak zapominać o fakcie, że organa ludzkie w mierze starzenia się tracą wybitność na siebie oporu przeciwko wszelkemu rodzaju chorobom. W odmłodzeniu organizmu przez szczepionki, oraz transplantowanie gruczołów nie wierzę. Przy obecnym stanie wiele medycznej możemość życia nasze tylko w ten sposób przedłużać, że staramy się ochronić je przed infekcją, używając jak najmniej

alkoholu i tytoniu, oraz innych narkotyków, uniemożliwiających w dziedzinie płotowej i nie pozwalających sobie na nadmierne przeładowanie żołądku. Człowiek, który nie dba o swoje zdrowie, przyspiesza śmierć, ale to nie znaczy, aby mu przedłużyć życie ponad określony wyznaczony przez przyrodę. Wszakże każde zwieńczenie ma wyznaczoną, dokładnie długów życia i to samo zapewnia stoczenie się do końca.

Wątpiły jest wogół czeczą, czy przedłużenie życia ludzkiego byłoby naprawdę pożądane. Zrozumiiałem jest, że człowiek może pragnąć przedłużenia swojej młodości. Natomiast upieranie się starej, dla której życie nie przedstawia specjalnego uroku, przy jego przedłużeniu nie wydaje mi się rozsądne. Jakis ogrom medycznych przywilejów nas, jeżeli ilość niedołędnych starszów się powiększyła o dziesiątki i setki tysięcy. A gdyby na świecie byli tylko młodzi, albo też pożorni młodzi, to i tak rozbiorzenie światu zawsze hasło: „Miejsca dla prawdziwej młodości.”

LUKSOL najwykwintniejsza pasta do obuwia.

PIEGI RADYKALNE UJUWA OD 20 LAT ZNANY KREM LANOL DO NABYCIĘ W ZEŁDZIE

Digitized by mbo malopolska.pl

Dziś we wtorek w Kino „Warszawa”, (Stradom 15)
SZALONA CYRKOWKA
 (100 km na godzinę) — Główne role odtwarzają: Hoot Gibson i J. Sedgwick.
 Ponadto „CARMEN” w gł. roli Baby Peggy.

NASZE ZDROJOWISKA

KRYNICA! Dr Latinik
 b. lekarz karlsbadzki
 ordynuje w Krynicy 1926
 Dom „pod Berłem”

KRYNICA

Radca sanit. Dr HERMAN KÖRBEL
 ordynuje jak w latach poprzednich od 10-go maja
 do 10 października w pensjonacie „Krynice”

Zygzaki.

„Komuniści — porzomne ludzie” (Autentyczne)

(xy) Powoli idzie gościem stara Jagala, co jej będzie ze 70 lat. Spotyka duchów:
 — Niech będzie pochwałony.
 — Na wieki wieków. A gdzież to idzie babcia?
 — Do kościoła, prosi jaśnie pana, pomodlić się za tych biednych komunistów.
 — Za kogo?

— A za tych biednych komunistów, co ich nasi panowie prześlądją.
 — Ależ, bójcie się Boga, babcia, to wy chyba wiecie, co to są komuniści?

— Cobym ta nie miała wiedzieć! To bardzo porzomne ludzie Chodzą do kościoła, modią się, proszą Pana Boga, aby dla biednego narodu było lepiej, spowiadają się, codziennie przyjmują Świętą Komunię i...
 — Skądże wy to wiecie, babci?

— A by tu jeden taki, co chodził po wsi i opowiadał. Te komuniści, to bardzo porzomne ludzie. Niemcy, Anglia i nasze panowiące zawsze się na tych biednych ludzi i prześlądują ich...

Kto raz kupi mechaniczne obuwie marki „Słoń” nigdy innego nosić nie będzie. 1926



Słoń

Jan Bereżyński

oszędnik okręgowego Związku Kas Chotyckich, b. oficer „Zelaznej Brygady” przeszły lat 30., po długich a ciężkich ścinaniach, zmarł w Pannie dnia 16 maja 1929 r. postrzelony zw. Szkatułami.

Pogrzeb odbył się we wtorek dnia 18 m. o godz. 5 popołudnia z kapitem emerytarem w Podgorzu, na który to smutny obrót w ciekawym scontu pozostała rodzina zmarłego Krewnych Kolegiów i Zunajomych Zmarłego.

Nabotewstwo żałobne

zgłoszone zostało w piątek dnia 21 m. godzinie 9½ rano w kościele parafialnym w Podgorzu.

Co dzień niesie?

18
 maja

Wtorek

Felksa kpt.
 Gr.-kpt. 5 Maj. Iryny

Kalendarzyk astronomiczny:

Wtorek	środa	czwartek	piątek	szombat	niedziela	Faza księżyca
3-38	19-28	15-40	3m	9-06	0-29	Jutro pierwsza kwadratura

o-oo-

Ajencja fotograf. „Światłowida” otrzymuje zamówienia z całego świata.

(xy) Przy boku ilustr. tygodnika krakowskiego „Światłowid” egzistuje od roku Ajencja fotograficzna, która pracując bardzo intensywnie rozwinięta jest tak daleko, że otrzymuje już zamówienia z całego świata, ze wszystkich jego części i krajów, jak: Stanów Zjednoczonych, Brazylii, Argentyna, Australią itd.

Powrót dzieci polskich z nad włoskiego morza.

(—) Jak już donosiłyśmy, w dniu 14 bm. wróciła pierwsza partia dzieci wysłanych nad morze włoskie do Catolicu. Po 6 tygodniowym pobycie pod szafrowem niebem Italii dzieci przybyły w piątek wieczorem do Cieszyna, poczem w ciągu soboty rozdaly się do swoich rodzin. Pomimo chwilowych trudności na kolejach, podróż sama odbyła się sklepiona i bez żadnego wypadku, co w pierwszym rzędzie zawdzięczała należyści niestrużonej i prawdziwej macierzyńskiej opiece kierowniczej kolonii p. Haliny Regerowej, która dzieci osobiście przywiozła do Cieszyna.

Powróciły również 7 dzieci wysłanych kosztem „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”. Dzieciaki wróciły zdrowe, czeskie i opalone. Niektóre wyrósły i przybyły im po kilka kilogramów na wadem.

Następny również, 6-tygodniowy turnus rozpoczęły się nieodezwane w dniu 21 maja, co znaczy, że wszyskie dzieci chcąc wziąć udział w tym drugim turnusie muszą się zgłosić osobiście już w czwartek 20 bm. z koniecznymi dokumentami i bagażem w Cieszynie w hotelu pod „Brunatnym jeleniem”, gdzie zostanie przyjęte przez p. Regerową. Ewentualnie zgłoszenie dzieci do lat 14 można jeszcze nadzieję pod adresem: „Adria”, Towarzystwo kolonii dzieci polskich nad Adriatykiem do rąk p. Haliny Regerowej, Cieszyn Polski, ul. Sienkiewicza L. 10.

Smierć dziecka w plomieniach

(s) Wczoraj o godzinie 9:45 rano stało w ploomieniach zabudowanie Jana Rajbara na Prądniku Czerwonym pod Krakowem. Kiedy zauważono smolec przybyła na miejsce pożaru, zastała prawie cały dach objęty ogieniem. Przypadłonio natychmiast do końca ratunkowej, która kierowała naczelnik Ośrodka. Rozgrzewano natychmiast linie węzlowe, wszelki czego zapobiegano rozszerzeniu się ognia na sąsiednie budynki. Dzięki energicznej akcji ratowniczej spłonął tylko dach, który był zbyt słomy. Ze spaleniska wydobyto na strychu spoplecone zwłoki 4-latkowej Włodysława Fijoła, który prawdopodobnie uciekając przed dymem chciał się schronić na strychu, gdzie odurzony padł ofiarą płomieni.

W skali ratowniczej prócz straży krakowskiej wziął udział także straż z Wilkowic i Zielonej. Potar powstał wskutek wadliwego przewodu kominowego.

Ministrowie bez samochodów

Z Aten donoszą, że Pangalos, celem poprawy finansowej sytuacji w Grecji, pozbawił wszystkich ministrów urzędowych samochodów. W przyszłości tylko prezydent ministerów, a zatem Pangalos, ma prawo do autemobilu. Pangalos oświadczył, że wyda jak najstarszą przepis odnośnie oszczędności. Naród grecki, jeżeli chce zapewnić swoją przyszłość, musi przez cały szereg miesięcy jeść suchy chleb. Rząd będzie się starać dawać w tym kierunku jak najlepszy przykład.

Raj wygnanych książąt.

Kuzyn zamordowanego cara, wielki książę Fiodor sprzykrywszy sobie Europę, wyjechał na Jawę i zamieszkał w Batajwi. Tam, według doniesienia londyńskich dzienników, powodzi mu się doskonale, albowiem ciemnoszary książę tej wyspy stara się wygnaczyć osłodź lot i obsygały go podaskami. Obdarzono go m. in. licznymi orderami, które posiadają specjalną wagę przez to, że są zdobne bo-gato brylantami.

Jeden z tych egzotycznych dekoracji daje księciu prawo do wybrania sobie czterech cór Jawie i małżonki. Podobno książę Fiodor zrzeczyował z tego przywileju, ponieważ nie posiada żadnych środków, aby mógł utrzymać tak wielką rodzinę. Tubyły książęta nie zniechęcili się jednak. Jeden postał księciu Fiodorowi 12 kobiet do wyboru, przy czym postarzał księciu na pomieszczenie ich wspólnego pałacu w Batajwi Romanow przybył w towarzystwie kilkunastu rosyjskich szlachciców, którzy czują się na Jawie w takich warunkach niezwykle dobrze.

Krwawy wiec w Radzyminie

Z Warszawy donosi (Wir): Wczoraj w południe w Radzyminie urządził wiec poselski poseł Gwiadkowski (ZLN). Treść przemówienia nie przypadła jednak do gustu uczestnikom wiecu, gdyż zaczęła

Bojowe przygody pasażerskich aeroplano-w.

(xy) Przez kilka dni w czasie tragicznych wypadków w Warszawie, komunikacja lotnicza pomiędzy Warszawą, Krakowem i Wiedniem oraz Lwowem i Gdańskiem była przerwana wskutek tego, że aeroplany „Aerolotu” w Warszawie zostały częściowo zardzewione przez wojska rosyjskie na potrzeby akcji bojowej. Nawet aeroplany, utrzymujące komunikację pomiędzy Krakowem a Lwowem, po przybyciu do Krakowa, został skradziony przez wojskowość wysłany do Warszawy i tam pozostawił. Dopiero dzisiaj, w poniedziałek, po zupełnym zlikwidowaniu działań wojennych, wyleciały z Warszawy z lotniska pierwsze pasażerskie aeroplany „Aerolotu”, z których dwu przybyły do Krakowa z tem, że jeden z nich zaraz połoci do Wiednia, drugi zaś powróci do Warszawy do swojej stałej służby powietrznej.

Należy dodać, że prawie wszystkie aeroplany „Aerolotu” zostały podczas lotów do Warszawy uszkodzone w mniejszym lub większym stopniu, ściany kadłuba i skrzynie podziemne przez kulę karabinów maszynowych, a nawet jeden z lotników został ranny kulą w bok. Jednakże poważniejszych uszkodzeń żaden z aeroplano-w nie odniósł w tym czasie, że motor jednego z aparatów nie uerciał, dzisiaj czemu po krótkiej naprawie wszystkie one mogą być z powrotem użyte do służby w komunikacji pasażerskiej. Tylko dwa, szacownie, takie z niezszkodzonymi motorami, lecz z poważniejszymi uszkodzeniami kadłuba stają w hangarach i wymagają dłuższej naprawy. Poniamo to jednak komunikacja lotnicza będzie już od dzisiaj regularna. Lotnikiem „Aerolotu”, który został raniony w bok, pl.

„Strzelec” w oddziałach Marszałka Piłsudskiego.



Wśród oddziałów Marszałka Piłsudskiego, otaczających Wilanów, znajdowała się spora liczba członków „Strzelca”. Fotografia przedstawia stanowisko „Strzelca” na ląkach wilanowskich.

jest pilot Dmochyński, który wzął z pilotem T. Karpińskim we czwartek 18 bm. wykonywał jeszcze zwykłej lot ze Lwowa do Warszawy, gdy nad Warszawą samolot dostał się w pole strzałów karabinowych. Kilka kul przebiło zbiornik z benzyną, która się rozlała po całym płatowcu.

Jedna z kui ugodziła w bok Dmochyńskiego. P. Kar-

piski, który przy kierownicy siedział, **zdążył wyładować** bez awarii. Po wyładowaniu jednak samolot był tak gęsto ostrzelany, że w przeważu trzech godzin dzielni piloti leżeli w polu przy samolocie.

Rana Dmochyńskiego na szczęście życia jego nie zagraża.

piński, który przy kierownicy siedział, **zdążył wyładować** bez awarii. Po wyładowaniu jednak samolot był tak gęsto ostrzelany, że w przeważu trzech godzin dzielni piloti leżeli w polu przy samolocie.

Odryskawczy wolność, wilk postanowił powrócić sobie chwilę niewoli i wykorzystał tą wolność, zaglądając do spotykanych po drodze kurników na Krowodrzy. Blogiej wolności i swawolnym figo-wika z kurami położyl wreszcie brutalnie kres o-prawcy miejski.

„Głodomor” w cyrku w Warszawie
przerwał głodówkę, zawiadomiony przez radjo z Berlina o przewrocie w Warszawie.

Alfred Morano, zamknięty we środę 12 b. m. w specjalnie zbudowanym arkuszu pawilonie na arenie Cyrku warszawskiego w czwartek 13 b. m. otrzymał przez radioparad wiedomość z Berlina o zajęciu Pragi i mostów przez wojska Marszałka Piłsudskiego.

Gdy wieczorem tego samego dnia zagrzały armaty, w cyrku zjawił się dyr. Goldberg w celu porozumie-

nia się z głodomorem.

P. Alfred Morano zdał zwołnienia po z klatki. Odkryte się to przy udziale komisji lekarskiej.

P. Morano zamieszkał w gmachu Cyrku. Przygotowuje się on nadal do głodowania i przedprawda nieznanego dnia.

Ponowne zamknięcie głodomora odbędzie się w nadchodzącej soboty.

MAJ.

Przedziwnie, jasne noce,
upoję wiosny czar,
milosciowych snów niemoce,
daleki miasta gwar.

Śpiewaki frywolnie drżące,
gwiazdy w miliardach drzeń,
zmysłowe i drażniące,
alei senny ciep,

nad wszystkiem stare drzewa,
jak wielki świsty gaj,
noc śpiewa... życie śpiewa,
rzadzi królewski maj.

— — —

W LESIE.

Polityka — polityka, a maj — majem. To też nie dziwne, że ludziszka, przesjeni i zmęczeni duszą elektrycznością, naladowaną atmosferą dni ostatnich, tem chętnie spieszą za miasto, aby orzeźwić płuca i duszę... Las pachnie i śpiewa... Stosze przesiąkające promieniem przesiennym koroną młodzików paproci..., borówki i poziomki kwiaciń...

Na podszölce z aromatycznymi zielenią utoższały się osiemnastoletni, nad miare wybiły i przez to niezmiernie chudy chłopiec i „kukui” zawracając formuły algebraiczne...

— Działali nadal te matury... Maj stracony, ale ja to sobie na przyszły rok powetuję...

Maturzysta z zazdrością spogląda na nie wiele starszych od siebie młodzieńców, którzy wiedzą pod ramą przystojnej szatynek o rozesmaranej twarzyce o głębiarne zadartym nosku.

W gesturze od drzew odzywa się kukulka:

— Kukul.. Kukul.. Kukul..

Młodzieńcowi sęci przypominały się rozmowa Skrzetuskiego z kukulką, więc wola:

— A ile to panu Jania będzie miała dziesięcio-kilkę!...

— Kukul.. Kukul.. Kukul.. Kukul.. Kukul.. Kukul..

— Dosyć!... Dosyć, kukuleczko.. A za ile miesięcy mój ślub — rzuci pytanie cienkim głoskiem zarmieniona panienna.

Kukulka nagle przekorna mleknie. Nicznośno połyszkoi!.. A las pachnie i śpiewa... — — —

Mig.

Cecylie.

Z UNIWERSYTETU JAGIELLÓŃSKIEGO. Prof. Janusz Stanisław Wierusz-Kowalski, rodem z Krakowa, obrzymał na tutajszym Uniwersytecie stopień doktora praw. Kazimierz Kaden, rodem z Lublinu, otrzymał stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— — —

(s) NA ROGACH UŁIC ROZLEPIONO wczoraj afisze, w których marszałek Sejmiku Miejskiego Rajfa powołał do wiadomości, że wobec zreczenia się przez Stanisława Wojszkościańskiego stanowiska Prezydenta Rzeczypospolitej, obejmując na zasadzie art. 40 konstytucji zastępco funkcje Prezydenta Rzeczypospolitej.

(s) POGŁOSKI O RZEKOMEJ ANMESTII Z PODWERDZIENIU W WARSZAWIE. Z okazji ostatniego przewrotu w Warszawie rozeszła się w Krakowie i okolicy pogłoska o generalnej amnestii, przedwczesnym dla przestępów politycznych, a następnie dla zbrodni pospolitych. Na skutek tych wieści, jak nas informują członkowie rodzin zasa- dzychnych miasnowi zgłaszały się do tutajszych obrońców o wiadomości i interwencji w kierunku uwolnienia tych rzekomo amnestowanych swych członków rodzin. W sprawie tej redakcji nasza zwrotka się do wyżejszszych członków krakowskiej galeryki z zapetylionem, co jest na rzeczy, na co oczywiałym odpowiedź, że amnestia nie została wydana.

UCZCZENIE ZASŁUGI DRA WINCENTEGO ŚWIĘTKA. W budynku parafianym w Krakowie-Podgórzu odbyła się piekna uroczystość złożenia życzeń drowi Wincentemu Świątkowski z okazji blisko 50-lecia jego pracy dla ratowania zdrowia ludzkiego, oraz pełnej poświęcenia działalności i wielkiego odczucia dla nadeży ludzkiej. Skromna, odpowiedzialna duchowna Jubilata uroczystość, była jednak wspartą manifestacją wdzięcznych serc pacjentów.

— Cały szereg mówiąc podniósł niezwykle zasłużonego i dzielonego obyczaju-lekarza, a grono dztwów obrzuciło swego umiłowanego dobrodzieja kwiatami i złożyło mu życzenia. Dla upamiętnienia podniósłej chwili odzyskano istn gratalny.

cyjny ks. metropolity Sapiehy, wręczono jubilatowi adres z podpisami wdzięcznych pacjentów, oraz ofiarowane mu portret. W końcu zauważono jubilata, że wdzięczni pacjenci wręczili szpitalowi OO. Bonifratrów dar jubileuszowy, połączony z nazwaniem jednej sali tego szpitala imieniem dra Wincentego Świątki i umurowaniem marmurowej tablicy u wjazdu do tej sali.

Z CYKLU ODCZYTÓW W JĘZYKACH OBCYCH YMKI KRAKOWSKIEJ, następny odczyt wygłoszony w języku angielskim prof. E. Kelly w czwartek 20 b. m. w Muzeum Przemysłowym o godz. 7-ej.

(s) RUCH MIESZNY. Od 10 do 14 bm. spedzoną na targowicę miejską 2.176 zwierząt. Zaznaczony należy, że spośród był niewiele większe niż w zeszłym tygodniu, zwłaszcza buhaj, wołów i nierogacyny. Ceny zwierząt, zwiększała niezwykły, masowy tendencjowy zwycięzca.

(s) REICHERT ZWARYOWAŁ. B. nacz. urzędu podatkowego, Edmund Reichert, zasydzony swojego czasu przez Trybunał sądu przysięgłych w Krakowie na karę ciężkiego więzienia przez 4 lata za sprawienie-wierzenie, pozostając w więzieniu od kilku miesięcy, zdradził stan anomalny. W tych dniach Reichert doszły zilnego stanu szalu, poczen po ubezwłodnieniu go przez służbę więzieniową, został przewieziony w stanie bezzdecydzonym karetką do szpitala na oddział chorób umysłowych.

(s) ZAGADKOWE ZNIKNIĘCIE. Jan Przybyski, zamieszkały przy ul. Różana 3 zgłosił do policji, że syn jego Aleksander, student politechniki, wyniechał przed kilku dniami rowerem na spacer w okolicę Krakowa i dotychczas nie znaleziono.

ZWŁOKI MEZGŻYZNY NA TORZE KOLEJOWYM. W nocy z 15 na 16 b. m. znaleziono na torze kolejowym między Płaszowem a Bierzanowem zwłoki mężczyzny około 30 lat, w jasnym ubraniu i gumowym paszczu. Zwiastu dotychczas z powodu zmiany głowy nie rozpoznano. Policja wdrożała śledztwo. Zwłoki złożono w kostnicy gminnej w Prokocimiu.

(s) ZWŁOKI NOWORODKA znaleziono na planach podgórskich w pobliżu placu Serkowskiego. Zwłoki przeniesione do zakładu medycyny sądowej.

(s) W CZASIE IWKW na ulicy Płaszewskiej postawiony między nieznanymi osobnikami, ugrodzi jeden z uczestników bójki Gustawa Starostka, lat 29 leżącego, nożem w okolicznej prawej łopatki tak dotkliwie, że muśnię zawiązała ponury dykturą lekarza pogotowia ratunkowego. Rannego po udzieloną pierwszą pomocie przerzucono do szpitala.

(s) SPOTKANIE WLAMYWACZY Z POLICJANTEM. Z 15-go na 16-go bm. doszła się nieuwysłuchiany dotyczących sprawy przez wilki obwru w murze do sklepu konfektowego Osiązja Arjana przy ul. Szerokiej, który deszczem spłynął do portu. Zapem cypremów podły, raglany, plaszcz damski, ubranko marynarzowe i t. p. Po dokonaniu kradzieży sprawcy, których było, jak stwierdzono, dwóch, natknęli się w ulicy Starowidznej na policjanta. Na widok przedstawiałego władzy wanitęcznego rzucił się do ucieczki, porzucając skradzione rzeczy. Rzeczy te zwrócone, poszkodowany.

Z kraju.

POŻYCZKA PRZEMYSŁOWA DLA RZESZOWA. Usiłowanie komisarza rajdowego i rady przyborczej w Rzeszowie o uzyskanie pożyczki zagranicznej dla zamierzeń inwestycyjnych zostały uwierzczone pomyslnym skutkiem. Amerykańska Firma A. Ulen udzieliła ministrowi pożyczkę w wysokości 350.000 dollara. Na skutek tego przyspieszono już do prac przygotowawczych w sprawie budowy mazur i hal targowych, co w znacznym stopniu przyczyni się do umniejszenia bezrobocia.

Ze świata.

(s) ZAMKNIĘCIE OPERY W GRACU. Władze miejscowości w Gracu postanowiły nie prowadzić na przyszły sezon opery, ponieważ w obecnym sezonie przedstawienia operowe daly deficyt w wysokości 700.000 złotych.

(s) WYGŁIZDANY FILM. Z Berlina donosi, że w KMSie, należącym do wytwórni „Ufa” w czasie wyświetlania amerykańskiego filmu „W pogoni za

Jubileusz kapłana-parlamentarzysty.

(s) W tych dniach mijało 20 lat od chwili, kiedy ks. Antoni Styczeń, obecnie proboszcz parafii farnej w Poznaniu i wierniarszak senatu polskiego, zakończył pracę duszpasterską jako proboszcz Czerwiony Jnibil. Uroczysty uroczystości po części Wielkopolski i części kraju z powodu swych wielkich zasług, położonych w celu upiększenia świątyni, publicznych i ogólnie rzecz biorąc skromnych. Skromne obchody jubileuszu, dla szerokiego koła społeczeństwa wielkopolskiego, do wyrażenia J. Billewici serdecznych życzeń.

Ks. proboszcz Styczeń należał do najstarszych parafialnych polskich, już wcześniej w 1898 z został wybrany w okręgu wrzesińskim do sejmu pruskiego. Kiedy we Wrześni w 1901 r. ruszyły pomyślnie wybory do Sejmu, Styczeń, jako proboszcz parafii farnej, został wybrany do parlamentu niemieckiego. W obu tych Izbach stanowisko swoje pełnił i kiedy polska dnia 11 listopada 1918 r. niejednorodnie zabierała głos w obronie prześladowanej i germanizowanej ludności Wielkopolski. Niezależnie od pracy polskiej, ks. Styczeń bardzo wydał się na polu organizacyjnym, biorąc czynny udział w życiu narodowym i rozwijając tej działalności. Po oswobожdzeniu Wielkopolski został ks. proboszcz Styczeń wybrany posłem do sejmu ustrojowczego, a w 1922 członkiem sejmu, gdzie oddano mu godność wicemarszalka.

SKRÓT

Archiwum Państwowe w Krakowie

Jak internowani ministrowie i generałowie opuścili Wilanów?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 maja. (Kd) Wczoraj o godz. 3 po polu pki szl. gen. Mieczysław Rawicz Mysłowski otrzymał rozkaz udania się wraz z wicepremierem Stanisławem do Wilanowa po członków gabinetu p. Witosa. W czwartek zastępowała jen. Biernackiem, ze otrzymanym otożem roszkiem wydania im członków biegły rzadu za pokwałowanie. Na dziedzińcu pałacowym w Wilanowie biwakowała kompania piechoty. Jen. Biernacki był tak uprzejmy i wprowadził dwóch redaktorów "Świadkow" w siedzibę po południu do Wilanowa. W prawem skryptej pałacu ed strony parku siedziby ministrowie na lawecach, a obok nich internowani wyżsi oficerowie. Jen. Rozwadowski przebywał najwcześniej w towarzystwie jen. Zagórskiego. W chwilie naszej welecia prowadzili oni niezliczane żywe rozmowy. Nasz strona wraz internowanymi był nadzwyczajny praktyk. Jenerałowi Jasielskiemu, Przych i Kukiel siedzieli miejscem na lawecach otoczeni grupą oficerów.

Wielkość członków biegły rzadu znajdowała się na dziedzińcu pałacu w pojazdach od tytułu Delegowani przez sztab generalny i premier Bartla poważnie udali się do mieszkania ministrow. W dwóch uświetnionych pojazdach było 7 do 8 luźnych własnogromadzcy przesz misterii. Ministrowie dopytywali się o sytuację w Warszawie; najwiejszej zimnej kryty okazały się p. Witow i Zdzięciołowski.

Następnie rozpoczęły się rozmowy dotyczące sposobu przeniesienia internowanych do Warszawy. Podano m. i. projekt, aby przeswiecić ministrow katolicką pogotowiu, wspólnie pod znakiem Czerwonego Krzyża. Ostatecznie jednak zdecydowano odwieź ich do Warszawy autami.

Pred samym odjeźdem Stanisław Grabiski blizny się do Zdzięciołowskiego i rzekł mu żartobliwie:

"Ale wie pan, oan w dwójkę nic się nie udaje, czekając na siebie, pamiętaj pan w Moskwie?" I tu zaczęły przypominać sobie lata 1916 i 1917.

Wszyscy ministrowie zajęli wskazane im w autach miejsca. W klimatyczne jechali pp. Witow, Kierski, Małoroski, oraz konwojujący ich pki. Rawicz Mysłowski, w drodze stacze kierali pp. Stasiński, Zdzięciołowski, Stanisław Grabiski oraz konwojujący ich apt. Zden. Wreszcie w trzecim autku znajdowały się Morawski, Jankowski, Smołski oraz por.

Ząbkowiczyński. Arta bez żadnych wypadków dojechały do Warszawy. P. Witow wyległ na po-dwórzec sejmowny i udał się do swojej klatki, pozostała biły członkowie rzadu odjechali do swych domów.

Uwołnienie internowanych generalów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 maja (Kd) Do Warszawy powrócili internowani w Wilanowie generałowie: Suworowski, Kossak, Dzierżanowski, Kędzierski i Jażwiński. Uwołono również z wieczenia na Dzikiej gen Szpakańskiego.

Co się dzieje z generałami Rozwadowskim i Zagórskim?

Warszawa, (AW) Los internowanych generałów Rozwadowskiego i Zagórskiego, w stosunku do których pewna kula lasząca konieczność oddania ich pod sąd, nie jest rozstrzygnięty.

Stoi to w związku z zarządzeniami jen. Zagórskiego co do ostrzegawstwa Warszawy z samolotów i rozkazem jen. Rozwadowskiego umieszczenia kolumnów w obrębie sepii Ujazdowskiego.

Marszałek Rataj prowadzący akcję w kierunku zapewnienia pacyfikacji, zaś niewszystkim przedsięwzięciu tym generałom żadnych kroków.

Aresztowanie jen. Skierskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Tomasz 17 maja. (Wir.) W sobotę o godz. 8 ranne aresztowane z rozkazu gen. Hubiszego przebywającego w Toruniu gen. Skierskiego.

Aresztowanie gen. Skierskiego, stronnika Marszałka Piłsudskiego przez odchodzącego b. rzadzego gen. Hubiszego nastąpiło jutro w sobotę, a wiecz przed utworzeniem nowego rzadu.

P. Witow opuścił Warszawę.

Warszawa, 17 maja (Kd) Dzisiaj w rannych godzinach p. Witow opuścił Warszawę.

Pogrzeb ofiar krwawych walk w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 maja. (Kd) Dzisiaj w poniedziałek od rana odbywały się uroczystości pogrzebowe ofiar ostatnio tragicznych wypadków.

O godzinie 9 z rana odbyły się nabożeństwa żałobne w kościele garnizonowym przy ul. Długiej, dalej w kościele Ewangelickim przy ul. Krakowskiej, a o godz. 11 nabożeństwo w cerkwi prawosławnej na Pradze.

W kościele garnizonowym był obecny na nabożeństwie gen. Orlitz-Dressler, gen. Tokarzewski, oraz delegacje poszczególnych pułków. Po nabożeństwach przewinione zostały zwłoki z poszczególnych kostnic na cmentarzu wojskowym za Powązkami. Wykonano kilka grobów wspólnych, każdy obłożony na 60-70 trumien. Nad trumnami ustawiono tabliczki z nazwiskami.

Od samego rana ciągnęły na cmentarzu rodniny żałobnych. Samorządu lekigowymu policji i władz wojskowych przy wejściu na cmentarz. Cmentarz obstatywny został przez 21 p. o. oraz 7 p. ułanów. Delegacje poszczególnych pułków włożyły wieńce.

O godzinie 14.5 w południe rozpoczęł się obrzęd

pogrzebowy, w którym wziął udział biskup polowy Gall, wyższe duchowieństwo rzymsko-katolickie, prawosławne i ewangelickie, a nadto rzad w premio z premierem Bartlem. W zastępstwie marszałka Rataja wziął udział wierniec Marszałek Morawski, leżni posłowie sejmowi i senatorowie oraz przedstawiciele miasta. Eskort honorowa pełnił 35 op. oraz 30 p. strzelców kaniowskich, oraz szwadron 1 p. szw. i batalion 6 p. artylerii. Całość dowodził gen. Orlicz-Dressler.

Po obrzędach i pokropiceniu trumien przez biskupa Gałęzie odegrano hymn narodowy „Jeszcze Polska nie zgnała".

Następny wśród rodzin zabitych był wstrząsający.

Ilu padło wojskowych, a ilu cywilnych?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 maja. (W.) W likwidacji 302 ofiar krwawych wydarzeń w Warszawie jest 27 oficerów, 140 szeregowych i 135 osób cywilnych.

Rosja nie mieszka się do sprawewnętrznych Polski.

(Telegram własny „Iustr.

Kuryera Codziennego".)

Wiedeń, 17 maja. Z Moskwy donosi się do pisma wielecielskich, że temporane małżowiny armii rosyjskiej odbyły się dopiero późnym latem wewnętrz Rosji, a nie na granicy.

Pogłoski o szkockiej interwencji Rosji albo Litwy w Polsce odpierają moskiewskie silec. Dowiedzione w sposób kategoryczny.

Z dalszych źródeł okazuje się, że w Moskwie mocno się z wieleciennego końca domowa w Polscie.

Stanowisko prasy francuskiej.
Ataki lewicy na ambasadora Chłapowskiego.

(Telegram własny „Kuriera Codziennego".)

Paris, 17 maja (K). Tutejsza prasa prawicowa „Echo de Paris", „Eclat" i wielki dziennik buwiarsowy „Petit Parisien", zamieszczają depesze niechętnie obecnemu stanowi trezyci w Polsce, tak mianowicie kontrzystem dla sojuszu polsko-francuskiego. Z tego powodu miejscowe czynniki polscy, lewicy miliary gwałtownie amb. Chłapowskiego, którego zaczęły inspirowanie tych pism.

Te same czynniki zapowiadają kampanię przeciwko ambasadowi za komunitaty rozzłodanej przez wojny.

Wezwanie do spokoju i poszanowania władz.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lublin, 17 maja (N.) Dla uspokojenia wzburzonych umysłów, wicewojewoda lubelski dr. Bryła i dowódca O. K. 2. gen dywizji Romuald wydali wspólną odeczawę do ludności województwa lubelskiego, wzywającą ogólny obywatele do spokoju i poszanowania władz.

Min. sprawiedliwości Makowski o zadaniach sądu.

Warszawa, (PAT) Minister sprawiedliwości prof. Wacław Makowski rozstał do pp. prezesów i prokuratorów Sądu Najwyższego, Sądów Apelacyjnych i okręgowych, oraz do wszystkich pp. sędziów i urzędników wymiaru sprawiedliwości następujące pismo:

„W płatkiem poczuciu obowiązku obywateńskiego, który nie pozwala uchylić się od służby Rzeczypospolitej w chwiliach najgorszych, orzkiem powierzonim mi przez Marszałka Sejmu, następującego Prezydenta Rzeczypospolitej, zatrzymał kierowanie Ministerstwa sprawiedliwości do czasu, aż Zgromadzenie Narodowe obierze Prezydenta Rzeczypospolitej, który powoli Rząd według swego uznania. Siedziba wypadku ub. dniu musiły głęboko wstrząsnąć kaźdem cośkiem sumienia, to też każdy prawy obywatele powinien dołożyć wszelkich wysiłków, aby rano na zawrze niezdrowie powtórzenie takiej tragedii. Śródtem walki domowej na zwrotu sobotański dażenie kotorii, pozbyczce separatywu, supozycja interesów partii i jednostki podjęta interesu narodu. Sąd, który zawsze jest symbolem najwyższej powagi, bezznacznego skupienia rozumu, w takiej chwili staje się z istoty rzeczy netylko opałą niedostępna dla walk stronniczych, ale omnitem, z którego premienować musi na właściwość społeczeństwa spokoju, rozwaga, poczucie obowiązku poszanowania prawa, słuszości i potrebu Rzeczypospolitej. Znając z poprzednich wspólnicy i centrum wysoko poczucie godności i odpowiedzialności obywatelskiej, właściwe sądowictwo polskie, podając się powierzonej mi roli w tem przekonaniu, że ink poczędzio. ink i teraz będziemy pracować we wzajemnym zrozumieniu i zaufaniu, każdy w swoim zakresie, tym samym duchem ozywionym ku chwale Rzeczypospolitej, ku jej podniesieniu na najwyzsze wyżyny wartości moralnej."

Wyzyty dyplomatyczne p. Zaleskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 maja. (Wir.) P. August Zaleski dzisiaj po południu wyzwał dzakowu korpuse dyplomatycznego ambasadorów Lwui, a następnie tak samo wyzwał złożył najstarszemu stopniem przedstawicielowi zagromieniu, ambasadorem La-roche i przedziwił się im, jako kierownik ministra spraw zagranicznych.

Spółki w całem województwie Warszawskim.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 maja. (Wir.) Na terenie całego województwa warszawskiego panuje zupełny spokój. Jedyne we Włocławku po wiecu komunistów chcieli nawiązać z tamtejszą wieczynią więźniów politycznych. Proba ta jednak nie powiodła się. Ze wszystkich miast i miasteczek nadal żyją wiadomości o małej festiwalach na cześć Marszałka Piłsudskiego.

P. Moszczeński otrzymał urlop

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 maja. (Wir.). Minister przem. i handlu uwzględnił życzenie jen. dyrektora pocz. i telegraf. Jana Moszczeńskiego i udzielił mu urlopu.

Czynowa kierownictwo głównej dyrekcji obejmującej dr. Zygmunt Jarząbski, prezesa okręgowej dyrekcji pocz. i telegraf. w Krakowie.

Obowiązki dyrektora departamentu ministerstwa przem. i handlu po ustąpieniu p. Gliwica, objął nauczelnik wyrzutu Rafał Sygietyński.

Pogłoski o dymisji wojewody lwowskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 17 maja (A.) We Lwowie kursują pogłoski, których nie można było na razie sprawdzić. Ostatnie w tym pogłoski wojewodzie lwowskim Garlich w związku z wypadekmi ostatnim w Warszawie, podał się do dymisji, wzdłużnie z poleceniem rzadu przejąć na emeryturę.

Wyżsi urzędnicy przeniesieni na emeryture.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 maja. (Wir.). Rada ministrów na dzisiejszym posiedzeniu zatwierdziła personalią, a mianowicie przeniesienia w stan emerytury: według art. 116, urzędców przeniesiony w stan emerytarny, o ile w ciągu 6 miesięcy nie otrzyma innego urzędu państwowego, przechodząc na emeryturę podsekretarza stanu w min. spraw. zagr. Kajetana Morawskiego i po zezwoleniu czynności Romanowi Knollowi, wiceprem. Rybickiemu w min. spraw. wewn., dalej prezesa Izby skarbowej we Lwowie Weinfielda i po zezwoleniu czynności wiceprezesa Polakowi, wreszcie dyrektora departamentu w ministerstwie skarbu Kauziku.

Rada ministrów mianowała biegłego ministra Raci-kiewicza wojewodą wileńskim.



Archiwum Państwowe w Krakowie

Audycje u premiera.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 maja. (Wit.). Premier Bartel przyjął dzisiaj senatora Krysztońskiego i g. Witolda Obrzemiowskiego, którzy go informowali o sytuacji w Wielkiej. Następnie premier przyjął prezesa Banku Polskiego Karpińskiego.

B. Prezydent Wojciechowski w Spale.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 maja. (Kd). W sobotę po znanych wypadkach w Warszawie przyjechał p. Włodekowski samochodem do Spale wraz z kapelanem Tokarskim i oświadczył zgromadzonej rodzinie, że ją nie jest Prezydentem. Następnie podziękował żołnierzom za służbę,kazał zdjąć z głośnika chorągiew państwową i usunąć wiatę.

Manifestacje

na cześć Marszałka Piłsudskiego w Lublinie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lublin, 17 maja. (N.). W Lublinie odbyły się wczoraj manifestacje na cześć marszałka Piłsudskiego przy udziałzie około 3 tysięcy osób.

Zycie gen. Sosnkowskiego nie jest zagrożone.

Poznań, (PAT). Według informacji otrzymanych od dyrektora kliniki chirurgiczno-uniwiersyteckiego po-anańskiego, od dzisiaj w nocy nastąpił w stanie zbro- wią gen. Sosnkowskiego zwrot na lepsze, także že bezpośrednio niebezpieczeństwo już minęło. Od pierwszej chwili czuwają przy lożu chorego bez przerwy dyrektor kliniki prof. Jurasz, oraz kilku asystentów też klinik.

Polska linia lotnicza przywróciła komunikację.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 maja. (Kd). Polska Linia Lotnicza przywróciła dziś komunikację lotniczą. Samoloty we wszystkich kierunkach odleciały normalnie.

Jeszcze wybryki warszawskiej łobuzerji.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 maja. (Kd). Zbrodnicze jednostki, którym władze nie zdążyły odebrać zbrojowej w czasie walk poległym żołnierzom broni, urządzały sobie w dalszym ciągu strzelaniny, przeważnie nocne. Ofiarą wybryków łobuzerji padł Bronisław Cieplowski ranny w głowę i Tadeusz Brzeszakowski kapral, rannych opatrzono pogotowiem ratunkowym i prze- viozo do szpitala.

Nie było zniżki złotego w Rumunii.

Bukareszt, (PAT). Rozgrywające się w Warszawie wypadki były obserwowane przez prasę bukareszteńską. Szereg pism podał wieści w donikach nadzwyczajnych. Zniżki złotego nie było.

Bilans Banku Polskiego na 10 maja.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 maja. (Wit.). Bilans Banku Polskiego z dnia 10 maja 1926 wykazuje wzrost zapasu złota o 30 tysięcy złotych do sumy 134,27 milionów złotych. Zapas walut i dewiz zwiększył się o 2,1 milionów złotych brutto (53,5 mil. zł.). Zaliczki roportowe wzrosły o 491 tysięcy zł. (20,3 mil. zł.). Portfel wekslowy zmniejszył się o 4,1 mil. zł. do sumy 299,1 mil. zł., pożyczki zabezpieczone papierami zmniejszyły się o 112 tys. zł. do sumy 29,8 mil. Rachunki żywe i inne zobowiązania wzrosły o 13,2 mil. zł. (100,2 mil. zł.). Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 13,4 mil. zł. (37,4 mil. zł.). Przyjęty natomiast do zapasu Banku stan monet srebrnych i bilans wzrósł o 27 tys. zł. (630.000 zł.). Inne pozytywne większe zmiany nie wystąpiły.

Część „sztabowców” ukraińskich wypuszczeno na wolność.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 17 maja. (K). W związku z aresztowaniem sztabu ukraińskiej organizacji wojskowej, stojącej pod zarządem projektowanego powstania we Wschodniej Małopolsce z okazji wypadków wacławskich zjawiała się u dyrektora policji lwowskiej delegacja związków politycznych ukraińskich z protestem przeciw aresztowaniom. Delegacja domagała się wypuszczenia aresztowanych na wolność.

Jak się dowiaduję Wasz korespondent, sprawa została przekazana sądowi śledczemu, który rozwiązał przeciwo części aresztowanych areszt wizytenny, resztę zaś wypuścił na wolność.

— 0 —

P. Łukasiewicz przedstawicielem Polski na konferencji rozbrojeniowej w Genewie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 maja. (Wal.). Dyrektor departamentu politycznego ministerstwa spraw zagranicznych Łukasiewicz miał dzisiaj powrócić do Warszawy po ukonczeniu obrad komisji do rekonstrukcji Rady Lig Narodów. Jedynie kierownik M. S. Z. Zaleski, polecił telegraficznie p. Łukasiewiczowi, reprezentować rząd polski na przeprowadzającej konferencji rozbrojeniowej w Genewie. Po za d. Łukasiewiczem weźmie w niej udział dwóch oficerów sztabu janoralskiego w charakterze ekspertów. Konferencja rozpoczęcie swoje obrady jutro w Genewie.

Parlamentarzyści wojsk rządowych.



W dniu 15 bm. przybyła rankiem do Warszawy grupa parlamentarzyści wojsk rządowych, otoczonych przez wojska Marszałka Piłsudskiego w Włodzianowie, celem układu o zaprzestanie działań wojennych. Stoją okolo samochodu 1) kapitan Włodzianowski, 2) por. Orłowski (z bidą chorągwia) i 3) kapral Wrona, trębacz 13 p. p.

Katastrofa samolotu pod Włocławkiem.

Pilot i obserwator zginęli.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 maja. (Wit.). Aparat lotniczy, wysłany dzisiaj z Warszawy, spadł koło Włocławka o godzinie 10 wieczoru, wskutek defektu motoru. Zginęli na miejscu pilot 1 pułk. lot. Świecki, oraz obserwator

7 pułk. leg. Włodzianowski. Aparat rozbił komuni- ką sztabu generalnego z 15 b. m., oraz zakaz za- stępcy Prezydenta Rzeczypospolitej kontynuowania walk między oddziałami wojskowymi.

Jak wybierani będą niestali członkowie Rady Ligii.

(Telegram własny „Ilust. Kuriera Codziennego”)

Genewa, 17 maja. (U). Plan reformy Rady Ligii Narodów został dzisiaj przyjęty przez konferencję studen- tów jednomyślnie przy kalku wskazywających się od godziny.

Plan przedstawiający się w zasadniczych zarysach następuje: Liczba niestalych miejsc w Radzie ma wynosić 9, wybieranych na 3 lata, a każdego roku ma być zmieniana 1/3 tych miejsc. W ten sposób co roku będzie stawało trzech kandydatów do wyboru. Niestali członkowie Rady będą obejmować swoje miejsce natychmiast po wyborze.

Zasadniczo członkowie, którzy utracili miejsca, nie mogą być wybrani przez przeciąg następnych trzech lat z jednym wyjątkiem. Mianowicie zgromadzenie Liga Narodów — większość spośród uchwalących takie wyrok, jednak najwyżej dla 1/3 liczby niestalych członków, w ten sposób trzech kandydatów może na drogę po upływie mandatu kandyduować do ponownego wyboru. Zgromadzenie Lig Narodów obrzymując ponadto ważny przywilej — mianowanie 1/3 większości bez względu na długotę sprawowania urzędu przez niestalych członków, moza na nowo

ustanów cały skład niestalych miejsc. W poślanceńcach przejęciowych uchwalono, że Zgromadzenie Lig Narodów wybiera po 3 kandydatów na jeden rok, po 3 kandydatów na dwa lata i po 3 na trzy lata, aby w ten sposób wprowadzić w życie system turnusowy.

Dalej w roku 1927 Zgromadzenie Lig Narodów ma wyjątkowo prawo wybierania wobec całownika Rady, należących do kategorii wykluczonych od kandydowania przez najbliższe 2 lata.

Jako powód tego postanowienia podano, że Zgromadzenie Lig może mieć pewne powody do mianowania godnych następnego wyboru tych trzech członków Rady, którzy w roku 1927 będą po raz pierwszy usunięci. Jest prawdopodobne, że postanowienie to przyjęte dzisiaj, aby favoryzowanych członków Rady móc wybrać w tym samym roku na trzy lata, mimo, że już w roku następnym wyjdą im z kolei ustąpić. W ten sposób członkowie Rady, wyrwani w przyszłym roku miedzy zapewnione miejsca de roku 1932. Przypuszczam, że Polska, Hiszpania i Brazylia były brane pod uwagę w tej kategorii.

Rząd angielski zobowiązuje się dopłacać 3 miliony funtów angielskim górnikom.

(Własny radiotelegram „R. Kuriera Codziennego”)

Londyn, 17 maja. Sytuacja postrajka coraz bardziej się wyjaśnia. Robotnicy wracają do pracy na poprzednich warunkach z zastrzeżeniem, że praco- codawcy nie mogą dokonywać represji na poszczę- gólnych robotnikach.

Pismo poranne wyszły w pełnym nakładzie i formacie. Zecery Londyńscy zobowiązali się, że odąd nie będą wpływać na treść drukarniowych artykułów.

Rokowania o plac górników toczą się ciągle. Prawdopodobnie wysokie place niektórych kategorii będą zredukowane, natomiast dotyczących minimum zostanie zachowane. Rząd jest skłonny do płatć 3 miliony £, zat. do plac robotników górników.

Strajki w Anglii dopiero po wyczerpaniu wszystkich środków porozumienia.

Londyn, (PAT). Rada generalna kongresu „Rada Uniorów” powzięła uchwałę, wyrażającą wolę wszystkich związków górniczych do niewywiązywania w przyszłości strajku ogólnego bądź też mającego objąć pewne gałęzie przemysłu, odkąd wreszcie strajku lokalnego bez uprzedniego wyczerpania wszystkich środków porozumienia.

Angielscy robotnicy portowi podjęli pracę.

Londyn, (PAT). Dziś rozpoczęła się tutaj praca robotników portowych na skutek porozumienia zawartego na tych samych warunkach co porozumienie w kolejnictwie. Porozumienie trwałe, mające objąć wszystkie związki drukarskie zawarte zosta- nie w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

W Londynie wyjdą dzisiaj wszystkie dzienniki.

Londyn, (PAT). Związek wydawców pism codzien- nych w Londynie zawiązał z pracowników drukar- skimi porozumienie w sprawie podjęcia pracy. Wszystkie dzienniki ukażą się już dzisiaj tak zwy- kłe.

Parytet funta szterlinga powyżej złota.

(Własny radiotelegram „R. Kuriera Codziennego”)

Londyn, 17 maja. Funt szt. na giełdzie nowojor- skiej zwrócił. Osiągnął on parytet powyżej złota i to pierwszy raz od 11 lat.

trójskoku. PZLA zamieściła jeszcze wstępny rozkład startów 10 km. Ostateczne pertraktacje w toku. Od punktu, to prawdopodobnie za pierwsze miejsce będzie się liczyć 5 pkt., za drugie 3 pkt., za trzecie 1 pkt.

Wycieczka w Pieniny.

Krakowski Klub Automobilowy urządził dnia 28 i 29 lipca w Pieniny. Program wycieczki: Dnia 28 lipca odjazd o godz. 7.30 rano z przed lokalem klubu przy ul. św. Anny 9. Marszрут: Kraków — Nowy Targ — Czerwony (rujny), obiad na wolnym powietrzu, jazda łódkami dla części uczestników przez Pieniny do Szczawnicy — Nocleg w Szczawnicy. Na miejscu kończa się zebranie turystyczne 29 maja br. powrót przez Nowy Sącz (obiad) Limanową — Włodzica — Głów — Wielsko — Kraków. Wycieczka cała liczy około 800 km. Wycieczka odbywa-

da się bez względu na pogodę. Zgłoszenia przyjmują się w godzinach między 10-8 i 5-7 do dnia 20 lipca. Wpisowe od osoby wynosi zł. 10. Jako zaliczenie na koszt noclegu 1 zł.

czajne dodatki również się pojawią.

Zapraszamy troche społeczności, krylęcym i sumienieści w informowania — to pierwsze obowiązkowi publicyści, zwhiszają w taki czekanej chwili.

Składki złożone w Administracji

NA ZAKŁAD W. PAWLICKOWICACH: Szkoła żeńska, ul. Krolików 1, Jasna Góra, Wieliczka, złożona wiecha na kwotę zł. 6 na Franciszka Pawlickiego z. 23.

NA ZAKŁAD SW. JOZEFA W KRAKOWIE: Inst. Piadueks, Włodzica z. 5.

DLA NIE DAJCIE ZGİNĄC: Na cześć Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, honorowo z. 2-1 N. N. 21 — R. A. Kraków, ul. 10-12.

DLA MĘSCIE LIĘTOŚCI: St. Wojciech, Ośrodek z. 5, M. Flechman, Okocim z. 3-7; R. A. Kraków z. 3-7.

DLA DZIEWĘCISIĘCIU: M. Flechman, Okocim z. 5-7; R. A. Kraków, ul. 10-12.

DLA CHOREJ STARUSZKI: M. Flechman, Okocim z. 7-7; R. A. Kraków z. 5-5.

DLA CHOREJ WDOWY: R. A. Kraków z. 5-5.

DLA BIEDNEJ STARUSZKI: R. A. Kraków z. 5-5.

DWOJE STARCOV OPUSZCZONYCH (tona nienaukowana choroba) nie mają zakładu poratowania, przesyłkowego serca o兴旺ie. Laskówka o charakterze przyjmuje Administracji Kuriera sub „do niezaspalonych”.

POLAK-OPTANT, prywatnego wyrobychnika z Niemiec, zatrudniający 180 ludzi średnich środków do życia, zniszczał w skrajnej niedzy skłoną choroba wraz z toną i głębokim maloletnich dzieci. Blaga rodaków o pomoc w oddziale, bielaków i obusin, względnie o łaskawie datki pieniężne — Wspomóż jednego gryzuna. — Daki przyjmuję Administracja Kuriera pod: „Nie daje zginięć”.

ELEKTRYCZNE motory, dynamometery, żywiana. Wypożyczanie. Zamiana prądu stałego na zmienne. — Przewoźnictwo, transportowanie maszyn oraz urządzeń elektrycznych. Wykonanie wszystkich Elektrotechnicznych Zakładów Przemysłowych, Kraków, Tomasz 32. 764

FOTOGRAFIE dla dzieci przewoźnicy do komuni- na. — Uczniów Szkoły M. Maria w Kraków, Szwacka 30. 510

POZYSKUJE pożyczki 1000 zł. do finansów rocznego firmy, zatrudniającej 40 ludzi w szkach na płyty warunkach. Zgłoszenie pismenne do Adm. Kuriera pod „Ugoda” T. 301

WYJAZD DO WARSZAWY ZBYT CZYSTY. Za nadajnik z 5 zasilającym cyklo- wym, skutecznym wynikającym, podażem w miliamperech, masywnych阐- stowowych, zamordowanych, myświatnych. Biuro Miejsce Warszawa, Złota 47-1. Tel. 700-87.

SPÓŁNIKA postanowiło obliczenie solidnego u- rzadu wojskowego, certyfikatu. Pośrodku m. na podstawie spodnie kremona od 35 do 55 zł. Mundur podof. 3 grany spodni kamiz. biały ni- miana za 110 zł. Ubranie po- kierowane dla oficerów 110 zł. spodnie kremona Rakowicka 11a i n. o. Stankiewicz, 871

ABAZYRY wykonuje gotowe jedno, dwie, trzy, cztery, sześć, siedem sali w sali. Kapitał: 100 000, który to kapitał ma skryty w kon- spółkach pod nazwą „Zakłady pod nazwą „Polonika” dla biura kinematograficznego Rudolf Pančolka, Cieszyn. 833

WYDZIERZAWIE konkurs na obuwie cukierek, zarówno dla dziewcząt, jak i dla chłopców. Zgłoszenie pisanego do Adm. Kuriera pod „Ugoda” T. 303

OPONY Good-Year " " AUTO-STAR" polska 1056 Kraków, Szwacka 32.

OGŁOSZENIE.

Państwowa Szkoła Górnictwa w Wieliczce zaprasza,

zgłoszenia o przyjęcia na 1-szy rok szkolny 1926/27

przyjmujące od 20 kwietnia 1926.

Egzamin zapisów odbywa się w dniach 30 i 31-go sierpnia r. b.

Kandydaci z ukończoną 7-mięсяczną Szkołą Po- wezacyjną lub inną równozwartą oraz odbyta dwuletnia praktyka w górnictwie, zgłosząc się mogą o bliskie informacje ustale lub pisanem do Dyrekcji Szkoły.

ZŁOTE OBRĄCZKI ŚLUBNE

Kolczyki, pierścionki, Sygnety, Zegarki, Zegary Srebro i Dbyte — najtańszej 1650 zł.

L BRÜLL, Kraków, ul. Starowiślna 12. 29.

Wykonuje tel. reperacje. Kupuje stare złote i srebro.

Przeznaczenie!

Światowej sławy psychografolog Szylmer-Skołnik (aktor prze. naukowy), rodił się dnia 20 lipca 1926. Wiedza Talmu opowie Ci, kim jesteś, kim byś możesz! Nadesłaj charakter pisma swoje lub zamieszczając adres załącznika, imię, nazwisko i miasto, skierowane do Redakcji, ul. Piastowska 12. 1709. Otrzymasz szczegółowe analizę charakteru, określenie zasztylet, wad, zdolności, przeznaczenia, jak również horoskop słynnych medium, Mme Evginy. Analizę wysyła się po przesyłce drogą pocztową, bez dodatkowej opłaty. Oznaczanie przesyłek od 12-15 zł. Płatność: od 10 zł za przesyłkę najdywniejszych osób polskich i zagranicznych. Wysyłka: Psychografolog Szylmer-Skołnik, Plekna 25. Gałkin redaktora.

Fachowych PRZEDSTAWICIELI DLA STALI

postulkuje znane Górnolaska wytwórnia stali zasadniczo, po i przedsiębiorstwo dla województw Kieleckiego, Poznańskiego, Łódzkiego, Wileńskiego i Krakowskiego. Reprezentacyjny, pełni techniczne wykazaniem Państwa, którym może wykazać się dobrą sposobnością do prezentacji handlu. Swoich specjalistów postulowane w referencjami, odpisami świadectw i fotografiami do Adm. Kuriera pod „Nr. 1267”. 1926

„KASTOR”

powłoka cementowa gwarantowanej suchości i nieprzemakalności, środek bezkonkurencyjny i najtańszy fabryki Braci Fober w Bruseli centrali: Warszawa, Koszykowa 7. 1929. Karstens M. Zgłoszenia: Biuro budowl. „KASTOR” Kraków, Rynek Klep. 5. — Telefon 218.

KONKURS.

na posady nauczycielskie ogłosza Zarząd T. Tw. Przy- wadowego seminarium naucz. żeńskiego w Rzeszowie:

- a) nauczyciela(ki) język polskiego i historii.
- b) naucz. przyrodoleczych i geografii.
- c) naucz. pedagogicznych i metodycz. matematycz. i fizyki.
- d) naucz. historii i gry na skrzypcach.

Podane z dowodamiświadczenie, obowiązujące wraz z uzyskaniem wartości, dwiema karta rekomendacji, zezwoleniem powiatowym i pozwoleniem Ministerstwa W. R. i O. P. nauczyciela w seminarjach nauczycielskich, lub szkołach ogólnokształcących w okręgu K. Szkoły Kolejowej Lwowskiej, należy wnosić do Dyrekcji praw. Seminarium naucz. żeńskiego w Rzeszowie do dnia 31 maja 1926 r.

Pożymi według norm obowiązujących w szkołach państowowych z dodatkem 10%.

Posady do objęcia od 1-go września 1926.

Za Zarząd T. Tw. praw. Seminarium naucz. żeńskiego w Rzeszowie:

sekretarz: Franciszek Chyń

prezes: Bronisław Kijas

prez. Sądów Okręgowego

Reklama dźwignią handlu!

PARSOLE
ogrodowe i dla przekupów
MEBLE ogrodowe
WÓZKI dla dzieci i lelek
SŁOMKI dla kawiarni i cukerni
STOJAKI, KOSZE NA STOŁY ect.
POLECA 1925
P. R. FABRYKA
WYROBÓK KOSZYKARNI
Kraków, Rakowicka 33

Przeprowadzki

transport mebli w wła- świących wozach paletow- ych. Ekspedycje towarów tak drobnych jak la- duków wagonowych, us- skutecznia firmo, szytko i fachowo.

LUDWIK MODELSKI
POZNAŃ, WIELKA 18
Telefon 3791.

ZIOŁA LEĆNNICZE
ka. Kneippa — polska
APTEKA REDERA
Kraków, Karmelicka 23.
Kupule zioła od zbera- czy. — Zawiera się g. nowy o plantacji. 1921

OGŁOSZENIE.

Dla Państwowego miejskiego liceum ogólnym z Pieniny posukszujemy z pozażkiem roku szkolnego 1926/27.

KIEROWNIKA

Wymagania: Przepisowe kwalifikacje; ponadto za- klad bedzie mieścił w przyszłym roku szkolnym 4 klasę, bieżecze dość silne, praca administracyjna bedzie wła- dzieszczna, wymaga sie od kierownika udzielenia 18 letek obowiązkowych (w temie leczniak); dość lekcyjnych i medycznych. Imiona się powinny przekrożyć 26. 1. 1906. W zasadzie nie można miechać lekcyjnych obowiązkowych z 2. do końca klasy.

Pożymi podpisem przepisów państowych, legnicy do doliem wojewódzkiem i dodatkami na certyfikat lekarski.

Zgłoszenia należy skierować w drodze listowej do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, Wydział Gospodarki.

Skierować do katedry医学 w Katowicach, do końca maja br.

Przypisany, dnia 12 maja 1926 r.

MAGISTRAT.

ZBIORNIKI ŻELAZNE

750 litr. 4.200 litr. 13.800 litr.
2.000 " 4.500 " 17.000 "
3.000 " 5.250 " 20.000 "

oraz inne różnych wielkości

beczki żelazne i ocynkowane, beczkowozu z zapatom benzynowym do pompowania cieczy (Falkenwagen)

ma natychmiast do sprzedaży

GÓRNOLASKI PRZEMYSŁ METALOWY
TARNOWSKIE GORY.

1926



Archiwum Państwowe w Krakowie



do
P. T. Szanownych
moich Odbiorców!

Nirlejszem zawiadamiam, że
generalny przedstawicielstwo miej-
firmy na Małopolskę i Śląsk Cie-
szynski oddałem firmie

GRUSS & LORBER
Lwów, Asnyka L.8

do której upraszcam odnosić się
w sprawie ofert i zleceń.

z poważeniem
Hermann Thomas
FABRYKA PIERNIKÓW
KEKSÓW I PODMADEK
w Toruniu
Rok założenia 1857.

1926

NASZE ZDROJOWISKA

Krynica-Zdrój Hotel Pensjon „Polonia”

Telefon Nr. 14.

Położony przy ul. Kolejowej, w pobliżu lasów mineralnych i borowinowych, oraz parku Zdrojowego. Uzadzony z komfortem, zapatrzon w wodę, w zimie i ciepła woda, elektroterapia i kąpiel lecznicza. Kuchnia rytmiczna gospodarcza. Otwarty przez cały rok. Poleca pokojów słonecznych z balkonami. Obsługa nierworska. Zamówienia przyjmowane listownie pod adresem bezpośrednio: Hotel „Polonia” Dawida Vogla, Krynica Zdrój, tel. nr. 14. 1924

Miejscowość kąpielowa GOCZAŁKOWICE

Stacja kolejowa przy głównej linii kolejowej Dziedzice-Katowice.

Sezon od 15-go maja do 30 września.

Solanka, zawierająca jod, brom, litium i radium. Kąpnie żelaziste, inhalacje i leczenie jodowo-bromowe, rosyjskie kąpiele solankowe, parowe i komorowe, oraz hydroterapia. Nadzwyczajne od lat 60 wykazane wyniki uzdrowienia przy chronicznych reumatycznych stanach i mięśniach, stawach, skrofulezach, krzywicy, chorobach kłucięciach i dziecięcych. Różne rozrywki i t. p. CENY: pokój 2–5 zł., utrzymywanie 4–5 zł., kąpiel solankowa 3 zł., kąpiel żelazista 2 zł., kąpiel parowa solankowa 4 zł.

Z zapytaniami należy się zwracać do Zarządu Kąpielowego w Goczałkowicach (Górny Śląsk).

BYSTRA ad Bistra

Czytaj rok otwarte klimatyczne
UZDROWISKO
Dra Szarewskiego

Pensjonat z opieką lekarską. Pokoje słoneczne, elektryka, wodociąg, kuchnia wykintna. Pokój z utrzymaniem — pięć posteli — Zl. 750.

KRYNICA-ZDROJ.

Pensjonat i Restauracja ryt. Schwarz,
willia „ALFREDOWKA” telef. 15 — otwarty od 1-go maja przez cały rok, obok łazienek mineralnych, urządzonej z pełnym komfortem. Ceny umiarkowane. 1925 Ceny umiarkowane.

HORYNIEC-ZDROJ

poleca kąpnie solarnane od 15-go maja do 2 zł. Mieszkania w pensjonacie bez pościeli z całym utrzymaniem 6 zł. dzienne. Okolica zdrowa, leśna, stacja kolejowa telegraf i telefon w mieście. Zarząd 1921

DYREKTOR

Przełożony kierownik wielkich zakładów przemysłu spółkowego, wybitny znawca tego przemysłu w kraju i za granicą, wysokolity organizator, fachowiec likwidowy, posiadający szerokie stosunki kupieckie i klientów, całe Państwo, poszukuje odpowiednich posady tylko w pierwszorzędnych przedsiębiorstwach, względnie przyjmuje reprezentację bardzo poważnej fabryki likwidowej. Laskowa zgłoszenia: Marian Januszewski, Ładecu, Małopolska.

Kapitał zagraniczny

dla zakładów przemysłowych, gospodarstw rolnych i t. d. od 7.000 dolarów do milionów. Jako załączniki należy przedłożyć: informacje, zastawienie majątkowe, fotografie i wyciągi z księgi gruntych. Portof zwrócić podaje. 1926

Powszechny Bank Handlowo-Elektryczny S. A. Gdańsk.

PENSJONAT

o 54 pokojach, bardzo ładnej restauracji w ogrodzie, doskonale prosperujący w znanej miejscowości klimatycznej wydżerżwiający osobie fachowej. — Oferty z referencjami upraszcam pod „Kaucja 5.000” do Biura ogłoszeń Stalera, Kraków, Rynek 8. 1922

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY „MIŁOWODY”

p. 1 st. kol. Oborniki. Powiatowe. Otwarty cały rok. Wodoleczniczo-syntetyczny od Zdziarowicza — Elektroterapia. Kąpnie. Massa. — Ceny przystępne. 1921

W PIEKNALE górkach, klimatycznej okolicy jest pensjonat prowadzony przez właścicielkę. Krońska gospodawa, amazana, obfita. Uroczysko zwane Skarbową Kapelą. Oddalone od stacji 10 km. Zajazd „Krońska” dojazd: Góra, Lubomierz, Strzelce, Zawadzkie, Strzelce, Ustrzyki Dolne, Małopolska. 406

KUŹNICA 2 piętro, pensjonat Szydarowskiej, taras nad morzem, dancing, kuchnia wykintna tanio. 419. Zgłoszenia: Puck, własna.

ŁANCKORONA wiejska, krac, 550 m. n. pow. morzu. Na południowym stoku góry Willa Róż, pensjonat dla zdrowych pod opieką lekarza; ceny do 15. VI. 336

NAD MORZEM pensjonat KUŹNICA HEL KARWIA BORENDY, las sosnowy, plana gospodarcza, tonica, dancing, kaplica. Utrzymanie obfito (4 razy dziennie), z pokojem: czterco 6 złotych, śpiczak 7–8 złotych dziennie. Zgłoszenia Maria (Marks) Horbačewska, Warszawa, Mazowiecka 16. 323

GDYNIA — Kamieniec — KROLEWIANKA — dwudziestoredzieniowy pensjonat Windysławowej-Barałkowej, otwarty 1 czerwca. Przedzielone — siano- cenne pokoje z tarasami na morze — kuchnia wykintna, nowoczesne urządzenia, ceny na czerwco zniżone. Zarządzenia do dn. 1 czerwca Warszawa, Elektralna 223. Telefon 237-34. 324

ZAKOPANE pensjonat Bajka Sienkiewicza poleca pokoje słoneczne, kuchnia wybórowa, ceny: maj, czerwiec zniżone. 327

NAD OTWARTYM MORZEM — Modna spódniczka lato przeznaczona do tanio, rzemieślnik W Ostrowie p. Krakowa pow. puch. numer „Pod Chorągwią” siostra Stanisława Niedźwiadek, 1000 m. od morza, 1000 m. od miasta. Sezon otwarty od 1 czerwca. Stacja kolejowa Sławnoszyn; powózki na miejscu. Pomieszczenia dla zdrowych wycieczek. 378

KOSÓW ad. Kolejówka — polecam letnikiem pokole urządzono. Wykintna wieś — Lukaszewska. 329

HOTEL - PENSION POLSKA RIVIERA w Gdyni, bezpośrednio nad morzem. Elektryka, wodociąg, części kąpieli 100 pokoi, sale dancingowe, restauracja itd. Ceny umiarkowane. Zgłoszenia wprost: Gdynia „Hotel-Pension, Polska Riviera”. 9236

ZAKOPANE - JASZCZURKOWA. Pensjonat-restauracja „Kamień” Kontraktu - dwudziestoredzieniowy, kuchnia cięcielina. Nowa zarządczka. Czudenie utrzymanie z mieszkaniem od 6–8 zł. bez posiłku. Kuchnia warszawska. Zamówienia z zadatkiem przyjmuję: Zawidowice Stefan Małek. 186

KRYNICA adr.: Szkoła Dr. med. Stanisław Wilner ordynuje w sezonie letnim. 186

TRUSKAWIEC Willa Jaworskiego Pensjonat w centrum, przystępny z konfertem. — Kuchnia wykintna, diety śniadania i jasaka. — Otwarcie 8 maja. — Zgłoszenia: Willa Jaworskiego, Truskawiec. 1863

Popierajcie nasze Zdrojowiska!!!

Najekonomicznie'sze Samochody „CHEVROLET” NA SKŁADZIE osobowe wszelkich typów ciężarowe, autobusy, asenizacyjne OAKLAND 6 cyl. TALBOT 4 i 6 cyl. GUMY MICHELIN.

OGŁOSZENIE.

Okręg. Urząd ziemski w Kielcach

ogłasza, że orzeczeniem z dnia 20-go lutego 1926 r. Okręgowej Komisji Ziemska na zasadzie art. 12 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o scalaniu gruntów, uzupełniającej ustawę z dnia 18 grudnia 1925, postanowiona: „Wniosek mieszkańców wsi Siemioszce, gminy Pilica, powiatu Olkuskiego Jana Radosza i innych w liczbie 6 osób, z dnia 12 lipca 1924 r. w sprawie wdrożenia postępowania scaleniowego we wsi Siemioszce, zatwierdzić i obszar scaleniowy przy konsamacji tej wsi ustalić na 118,7997 ha, obejmujących grunty tabularne tej wsi”. 1922

Rozwój umysłowy i fizyczny dzieci Waszych leży Wam na sercu. Płatki owsiane „Quaker Oats” są środkiem do tego najodpowiedniejszym, dają zdrowie i siły i rozwijają umysł dziecka.

W interesie Waszego zdrowia unikajcie naśladowictwa.

Quaker Oats

Lambert i Krzysiak, Gdańsk Handel Zamorski S. A. Gdańsk, Karrenwall 8.

Zastępca na Małopolskę Zachodnią:

H. Scherer, G. Kern-Kerner i J. Rogala-Lewicki, Agencja Handlowa Kraków, Krowoderska 1. 2. Tel. 42-24.



Archiwum Państwowe w Krakowie

digitalizacja: mbc.małopolska.pl

